Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 318 Wydanie P Poznań, sobota dnia 17 lipca 1937 Rok 32

Zagadnienie Rosji

Po wojnie światowej trudno mówić po prostu o Rosji, jako o jednoznacznym czynniku polityki międzynarodowej. Od dwudziestu lat, tj. od rewolucji bolszewickiej, która zniszczyła carat, Rosja ma dwa oblicza. W jej stolicy, Moskwie, istnieją obok siebie dwie władze: rząd państwa sowieckiego i zarząd III Międzynarodówki Komunistycznej. Że te dwie władze były i są w najściślejszym ze sobą związku, to nie ulega wątpliwości, choć ze strony rządów sowieckich nieraz próbowano zapewniać rządy innych państw, że tego związku nie ma. Od kombinacji zadań, jakie stały przed tymi dwiema władzami, od tego, czy przeważała idea powszechnej światowej rewolucji, której miała dokonać moskiewska Międzynarodówka, czy też interes państwa sowieckiego, zależała linia polityki zewnętrznej i wewnętrznej Rosji bolszewickiej.

W dwudziestoletnim okresie swego istnienia Rosja bolszewicka przeszła różne przemiany. Rosja stalinowska nie jest podobna do Rosji leninowskiej. Wprawdzie pierwszy dyktator zrozumiał wkrótce, że szybkie wprowadzenie rewolucji światowej jest nierealne i zmuszony był zrezygnować z czystości swej rewolucyjno-komunistycznej doktryny, ale Stalin poszedł znacznie dalej w kompromisach ze światem kapitalistyczno - burżuazyjnym. Konstytucją z 1936 r. Stalin nadał Rosji ustrój, który można by określić, trzymając się litery prawa, jako rządzoną autorytatywnie demokrację.

Co ważniejsza, Rosja posiada już dziś swoją burżuazję, składającą się ze sfer wojskowości i biurokracji. Burżuazja ta ma swoje szczyty, a generałowie i wyżsi urzędnicy dzięki swoim stanowiskom zyskują sobie imię i popularność.

Równolegle do tych przeobrażeń wewnętrznych zmieniały się też sposoby prowadzenia polityki zewnętrznej. Stalin dla zabezpieczenia swego państwa szedł na przymierza i sojusze z państwami kapitalistycznymi (Francją, Czechosłowacją), a w organizowaniu fermentów rewolucyjnych w państwach zagranicznych postępował ostrożniej, tworząc fronty nie komunistyczne, lecz „ludowe" i dbając o to, ażeby agitacja komunistyczna nie niszczyła podstaw siły w tych państwach, które mogłyby mu być pomocne w jego dyplomatycznych kombinacjach.

Taka kompromisowa polityka Stalina wywołała niezadowolenie, opór i bunt wśród różnych ośrodków, rosyjskich i nierosyjskich, świata rewolucyjno-komunistycznego. Najpierw powstali przeciwko Stalinowi starzy rewolucjoniści, towarzysze Lenina. Prowadził ich i prowadzi dotąd zbiegły z Rosji i ukrywający się dziś w Meksyku Trocki, najbliższy i najzaufańszy współpracownik Lenina.

Ten Żyd rosyjski zarzuca Stalinowi zdradę programu światowej rewolucji i mieni go nacjonalistą. Do walki ze zdrajcą wzywa i grupuje wszystkich niezadowolonych z polityki dzisiejszego dyktatora. Stąd też wszelka walka ze Stalinem bez względu na to, przez kogo i z jakich pobudek jest prowadzona, określana jest mianem „trockizmu". Przeciwko trzeciej moskiewskiej Międzynarodówce powstała czwarta Międzynarodówka, działająca pod kierunkiem Trockiego w imię programu powszechnej i nieustającej rewolucji.

Na to odpowiedział Stalin strasznymi krwawymi represjami. Zaczęły się one, po zabójstwie Kirowa, szefa sowietów leningradzkich, dwoma słynnymi procesami przeciwko starym leninowskim rewolucjonistom, a więc grupie Zinowiew i Kamieniew, oraz drugiej grupie Piatakow i towarzysze. Wszyscy oskarżeni oskarżali siebie samych, przyznawali się do wszelkich zbrodni i prawie wszyscy (Radek-Sobelson uniknął na razie śmierci) zostali wystrzelani.

Ostatnio, po analogicznej rozprawie sądowej, Stalin kazał rozstrzelać marszałka Tuchaczewskiego i siedmiu generałów, którzy stanowili czoło i mózg czerwonej armii. Sens tej ostatniej krwawej rozprawy jest inny, niż dwu poprzednich.

Tutaj Stalin, który władzę swoją opiera na armii, pozbył się niebezpiecznego konkurenta i wystąpił przeciwko tym, którzy w Rosji myślą i przygotowują powrót do sojuszu rosyjsko-niemieckiego, do wznowienia niewypowiedzianego zresztą dotąd traktatu z Rapallo. Tuchaczewski miał być jednym z tych, który szykując przewrót sojuszów i związania się z niemiecką Reichswehrą, przygotowywał zamach na Stalina i chwycenie władzy w swoje ręce. Czy tak było w istocie nie wiemy; że to było możliwe, trudno zaprzeczyć.

W rezultacie Stalin broniąc swojej wszechwładzy i swego życia pogrążył Rosję w strasznym terorze. Poza głównymi i wpływowymi winowajcami tępi on z wschodnią zaciekłością podrzędniejszych wszelkiego rodzaju „trockistów", „wrogów ludu", „zdrajców" i „szpiegów". W odpowiedzi na to sygnalizowane są już zbrojne powstania, o których zasięgu i przebiegu nie mamy bliższych informacyj.

Taki stan rzeczy w Rosji osłabił poważnie jej pozycję zewnętrzną. Zamordowanie Tuchaczewskiego i generałów pod zarzutem stosunków z Niemcami zrobiło w świecie, a szczególniej w Europie wstrząsające wrażenie. Najsilniej zaniepokoiła się opinia francuska, co jest zrozumiałe wobec tego, że Tuchaczewski był niedawno w Paryżu, gdzie układał techniczną współpracę ze sztabem francuskim. Jest rzeczą wątpliwą, czy Francja zdecyduje się na kontynuowanie tej współpracy z następcą czy następcami Tuchaczewskiego. Poza tym hiszpańska impreza Stalina nie udała się. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie da się z Hiszpanii zrobić ośrodka światowej rewolucji i przenieść tam moskiewski Komintern. Zanosi się na to, że Rosja stalinowska będzie musiała wycofać się ze swej polityki europejskiej, rewolucyjnej czy nierewolucyjnej, i skupić swoją politykę na sprawach własnego bytu i bezpieczeństwa.

Otwiera się pole działania dla tych państw europejskich i pozaeuropejskich, które w stosunku do Rosji mają plany zaborcze, rozbiorcze czy ekonomiczno-eksploatacyjne. Na pierwszy plan wysuwają się tutaj Niemcy i Japonia, które w porozumieniu chciałyby z dwóch stron Rosję dzisiejszą przycisnąć.

Polska leży między Niemcami i Rosją, jest ich bezpośrednim sąsiadem. Jaką powinna być jej polityka w wytworzonej sytuacji, to jest pytanie, które wymaga głębokiej rozwagi. Do tej sprawy powrócimy jeszcze. Teraz zaznaczamy tylko, że Polska pamiętać winna o dwóch obliczach Rosji, o których na wstępie wspomnieliśmy, i że broniąc się z całą energią przeciwko próbom rozstroju, idącym od Rosji bolszewickiej, nie może stać się awangardą polityki niemieckiej na wschodzie.

JOACHIM BARTOSZEWICZ.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

SĄDY SIENKIEWICZA O NIEMCACH I PRUSAKACH
przez Ignacego Chrzanowskiego.

NAJPIĘKNIEJSZA Z CHŁAPOWSKICH
przez Adolfa Nowaczyńskiego.

W kotle chińskim wciąż wre

Poważne położenie — Próby pośrednictwa Waszyngtonu i Londynu — Pesymizm w Japonii — 200-tysięczna armia chińska

Londyn. (Tel. wł.) Dużo miejsca poświęca prasa angielska obecnemu położeniu na Dalekim Wschodzie, które pisma uważają jako bardzo poważne.

Dzienniki podkreślają, że rząd angielski jak Stany Zjednoczone przedsięwzięły ze swej strony pewne kroki, usiłując wyrzec wpływ na obie strony. Akcję podjęto zupełnie samorzutnie i oddzielnie. Dążenie angielskie i amerykańskie idą przede wszystkim w kierunku nie dopuszczenia do ponownego zatargu zbrojnego.

Londyn. (Tel. wł.) W przeciwieństwie do opinii lokalnych władz chińskich Japonia ocenia bardzo pesymistycznie położenie w północnych Chinach. Rokowania, które toczą się pomiędzy delegacją japońskiego dowództwa a przedstawicielami chińskiej rady prowincyj Ho-Pei i Czachar nie dały dotychczas żadnych wyników. Agresywny nastrój społeczeństwa chińskiego wobec obywateli i wojsk japońskich utrzymuje się bez przerwy. Wskazują na to ciągłe zajścia. Wysyłka wojsk japońskich do północnych Chin w tych warunkach jest — zdaniem Tokio — całkowicie uzasadniona.

Ag. Domei podkreśla, że dowództwo w północnych Chinach jest w posiadaniu szeregu dowodów systematycznych i starannych przygotowań wojennych rządu nankińskiego. Większość Japończyków w Kaganie i Tai-Juan-Fu opuszcza te miasta w obawie przed nowymi manifestacjami.

Prasa kategorycznie domaga się od rządu nankińskiego ukrócenia akcji przeciwjapońskiej, wysuwając przy tym dalsze żądania niezwłocznego ukończenia dotychczasowych zajść oraz stu procentowych gwarancyj na przyszłość. Liczne publiczne zbiórki pieniężne oraz manifestacje na rzecz wojsk japońskich w Chinach są wyrazem rzeczywistych nastrojów w społeczeństwie.

Nankin. (ATE) W związku z pogotowiem wojennym rządu nankińskiego ukazały się w prasie chińskiej oficjalne oświadczenia, że rząd ten popierać będzie 29 armię przeciw napaści japońskiej.

Oświadczenie podkreśla, że pomoc okazana będzie wszelkimi środkami: na lądzie i w powietrzu. Liczba skoncentrowanych po stronie chińskiej wojsk wynosi przeszło 200.000 ludzi, przekraczając wielokrotnie siły japońskie.

Elektryfikacja wybrzeża

Puck. (PAT.) Pomorska elektrownia krajowa „Gródek" po zelektryfikowaniu kąpieliska i portu Wielka Wieś, prowadzi dalsze prace nad eletryfikacją dalszych osiedli i kąpielisk nadmorskich.

Obecnie kontynuowana jest praca nad budową trasy wysokiego napięcia z Wielkiej Wsi na przylądek Rozewski. Trasa biegnie przez Poczernino, Cetniewo, Chłapowo do Rozewia. Latarnia morska Stefana Żeromskiego w ciągu już najbliższego czasu otrzymywać będzie prąd z „Gródka". Linia wysokiego napięcia następnie biec będzie z Rozewia przez Jasne Wybrzeże, Jastrzębią Górę, Otorowo do Karwi.

Ważą się losy nieinterwencji

Dzisiejsze posiedzenie Komitetu Londyńskiego — Zastrzeżenia Włoch, Niemiec i Francji – Sowiety pragną sparaliżować zabiegi Anglii

Londyn. (Tel. wł.) Prasa szczegółowo zajmuje się usiłowaniami mocarstw utrzymania Komitetu Nieinterwencji.

Pisma wyrażają przypuszczenie, że dzisiejsze posiedzenie będzie miało raczej charakter wstępnych rozważań nad nowym projektem i po krótkiej dyskusji zostanie odroczone do środy. Poskreślają, że takie załatwienie podyktowane jest koniecznością szczegółowego przedyskutowania nowego planu hiszpańskiego przez wszystkie rządy i delegacje państwowe.

Nawiązując do dyplomatycznych rozmów „Daily Mail" podkreśla z naciskiem rolę, jaką usiłuje odegrać ambasador sowiecki Majski, który pragnie wyraźnie pokrzyżować plany mocarstw. „Daily Mail" nazywa tę działalność jawnym sabotażem dążeń pokojowych.

Rzym. (ATE). W związku z projektem angielskim, prasa włoska zaznacza, że chociaż Mussolini nie zgadza się na wiele punktów, a zwłaszcza na obserwatorów w hiszpańskich nabrzeżnych stacjach lotniczych,, oraz na odwołanie ochotników, jednak wyraża gotowość przystąpienia do szczegółowej dyskusji każdego z punktów.

W razie gdyby Anglia nalegała na przyjęcie projektu jako całości, wówczas Włochy zmuszone byłyby głosować przeciw projektowi. Natomiast gotowe są zawsze uważać propozycje za punkt wyjścia do dalszych układów.

Berlin. (PAT.) Nowe propozycje brytyjskie w sprawie nieinterwencji ogłoszone zostały dopiero w porannej prasie czwartkowej. Dzienniki podkreślają częściowe uwzględnienie żądań niemiecko-włoskich. Wskazują one jednak równocześnie na duże trudności, jakie piętrzyć się będą przy praktycznym stosowaniu tego „tak skomplikowanego instrumentu". Wychodząc bowiem z założenia propozycyj brytyjskich, stwierdzić należy, iż osiągnięcie porozumienia uzależnione jest nietylko od stanowiska 26 państw zasiadających w Komitecie Nieinterwencji, lecz przede wszystkim od stron walczących w Hiszpanii.

Polityczne koła niemieckie zachowują dużą rezerwę. Projekt rozpatrywany będzie przez rząd z punktu widzenia sprawniejszego funkcjonowania mechanizmu nieinterwencji i równoczesnego usunięcia groźby przerzucenia się zatargu na tereny europejskie. Jak wynika z nastrojów kół politycznych rząd nie przyjmie w żadnym razie propozycji brytyjskiej en bloc, nie należy przy tym wątpić, iż stanowiska Berlina i Rzymu uzgodnione będą uprzednio bardzo szczegółowo.

Paryż. (PAT.) Ag. Havasa donosi na podstawie wiadomości, uzyskanych po zakończeniu obrad Rady Gabinetowej, że stosunek do brytyjskiego projektu o nieinterwencji jest następujący:

Rząd francuski zgadza się w zasadzie z brytyjskimi propozycjami przywrócenia międzynarodowej kontroli morskiej i lądowej oraz wycofania ochotników, stwierdza jednak, że wprowadzenie w życie tych propozycyj jest możliwe tylko przy uzyskaniu zgody obu stron hiszpańskich.

Wychodząc z tego założenia rząd francuski — jeśli można wierzyć uzyskanym wiadomościom — będzie chciał pozyskać zgodę obu stron hiszpańskich na dwa pierwsze punkty projektu brytyjskiego, zanim wda się w dyskusję na temat trzeciego punktu — uznania obu stron za walczące.

Ten pogląd nie wydaje się być oddalonym od idei, którymi kierował się rząd brytyjski przy układaniu swego projektu, co wynika z chronologii punktów, polegającej na umieszczeniu zagadnienia o uznaniu stron walczących na ostatnim miejscu i uzależnieniu jego wykonania od tego, czy wycofywanie ochotników poczyni wyraźne postępy.

Salamanka. (PAT.) Ag. Reutera donosi ze źródeł oficjalnych, że nowy projekt brytyjski nie będzie mógł być przyjęty przez rząd powstańczy, który uważa,, że prawa strony walczącej powinny mu być przyznane przed wszczęciem dyskusji na temat wycofania ochotników.

Dyskusja w Izbie Gmin

Londyn. (PAT) Przewódca opozycji pos. Attlee zażądał w Izbie Gmin wycofania przez rząd brytyjski propozycji, dotyczącej przyznania stronom walczącym w Hiszpanii praw kombatantów i nieskładania jej dziś Komitetowi Nieinterewncji.

Min. Eden kategorycznie odrzucił żądanie pos. Attlee. Wówczas opozycja domagała się wszczęcia w tym samym jeszcze dniu debaty nad projektem min. Edena, na co speaker zgodził się.

Londyn. (PAT) W odpowiedzi na wniosek pos. Attlee, min. Eden wygłosił dłuższą mowę.

Poruszywszy sprawę wycofania ochotników cudzoziemskich i trudność zagadnienia lotnictwa minister zaznaczył, że jeżeli propozycje brytyjskie zostaną przyjęte przez Komitet Nieinterwencji, to mogą one stać się środkiem uczynienia nieinterwencji skuteczną, ograniczenia ryzyka zatargu i zlokalizowania wojny w Hiszpanii. Jeżeli doznają niepowodzenia, pociągnie to za sobą upadek nieinterwencji, i Europa wejdzie w nowy, bardzo niebezpieczny okres.

Na temat przyznania praw stron walczących minister oświadczył, że propozycje brytyjskie uzależniają przyznanie tych praw od kilku warunków i poddają je pewnym ograniczeniom. Warunki te są następujące: Porozumienie w sprawie wycofania cudzoziemców musi funkcjonować w sposób zadowalający a samo wycofanie musi wykazać istotny postęp. Komitet nieinterwencji sam ma ocenić wyniki tego wycofania cudzoziemców zanim powzięta zostanie decyzja w sprawie przyznania praw stron walczących.

Londyn. (Tel. wł.) Dyskusja w Izbie Gmin zakończyła się po północy. Jako ostatni przemawiał podsekretarz stanu lord Cranborne który szczegółowo oświetlał przemówienie min. Edena, analizując ważniejsze punkty

Sesja nadzwyczajna Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę będzie ogłoszone zarządzenie P. Prezydenta o zwołaniu nadzwyczajnej sesji tzw. śląskiej.

Nie wiadomo co będzie z sesją wawelską. Posłowie i senatorowie, którzy podpisali wniosek do P. Prezydenta, nie mają zamiaru cofnąć go.

Zdaje się, że grupa płka Sławka chce wyzyskać okoliczność do rozgrywki z rządem. Za kulisami stać ma płk Sławek, który nawet rzekomo ma wystąpić z odpowiednim przemówieniem na ewentualnej sesji.

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent Wasz dowiaduje się, iż w sferach rządowych istnieje plan zwołania w sobotę nadzwyczajnej sesji parlamentarnej w celu załatwienia wniosku posłów i senatorów w sprawie wawelskiej.

Na sesji tej premier Składkowski ma złożyć oświadczenie uznające zgodnie z komunikatem PAT-a tzw. zatarg wawelski za wyczerpany. Prawdopodobnie grupa Sławka będzie dążyła do wywołania odpowiedniej dyskusji.

Po zamknięciu obrad zostałoby wydane drugie zarządzenie P. Prezydenta w sprawie nowej sesji nadzwyczajnej, poświęconej sprawie śląskiej (w)

Porwanie dziecka w Katowicach

Katowice. (AJS) W czwartek w południe na narożniku ul. Andrzeja i Mikołowskiej dokonano porwania 8-miesięcznej córeczki małżeństwa Byrtusów.

Do służącej, Anieli Stawowej, podeszła jakaś kobieta, która oświadczyła, że p. Byrtusowa nagle zachorowała i chce ją posłać do apteki, wobec czego musi zaraz powrócić do domu a na ten czas kobieta zaofiarowała się zaopiekować wózkiem z dzieckiem. Kiedy Stawowa przybyła do mieszkania przekonała się, że jej chlebodawczyni jest zupełnie zdrowa, wobec czego obie zaniepokojone pobiegły na ulicę, gdzie jednak nie znalazły kobiety ani wózka z dzieckiem. Zrozpaczeni małżonkowie powiadomili policję. Ofiarowali oni za odszukanie dziecka 500 zł nagrody i ogłosili o porwaniu przez radio.

Pod wieczór, jeden z mieszkańców ul. Mickiewicza wyszedł na spacer ze swymi psami w kierunku ogródków działkowych za garaże Śl. Linii Autobusowych i dzięki szczekaniu psów, znalazł porzucone w ogródkach dziecko Byrtusów, lecz bez wózeczka.

Groźny wybuch w kopalni węgla

Indianapolis. (ATE) Podczas wybuchu w kopalni węgla w pobliżu Sulliwan zginęło wielu górników. Wydobyto cztery zwęglone ciała.

Panuje niepewność co do losu pozostałych w korytarzach kopalni robotników. Ponieważ w kopalni wybuchł pożar, nadzieja uratowania ich jest znikoma.

Świadkowie katastrofy opowiadają, że w jednym z głęboko położonych korytarzy usłyszano głuchą detonację, po czym z otworów kopalni ukazał się ogień i gęsty dym. Korytarz, w którym nastąpił wybuch, posiada 3000 m długości.

Sulliwan. (PAT) Według ostatnich wiadomości w katastrofie w kopalni węgla zginęło 20 górników. Trzy trupy już wydobyto.

W czasie wybuchu w podziemiach znajdowało się 203 górników. Wszyscy (z wyjątkiem wspomnianych 20) zostali uratowani, niektórzy jednak są ranni

Wiadomości

Ponieważ w czasie pobytu kanc. Hitlera na Obersalzbergu zachodzi często konieczność załatwienia spraw państwowych, polecił on wybudować w Berchtesgaden gmach przeznaczony na kancelarię Rzeszy. Budowa jest na ukończeniu.

*

W starciach ulicznych w Marsylii pomiędzy skrajną lewicą a członkami partii prawicowych cztery osoby odniosły ciężkie rany, a około 70 osób lekko poturbowano.

*

W Paryżu strajk w przemyśle hotelowym i restauracyjnym trwa przybierając chwilami formy gwałtowne. W różnych punktach miasta doszło do bójek pomiędzy manifestantami skrajnie lewicowymi a pracującą służbą restauracyjną.

*

W Paryżu w czasie tradycyjnych tańców w dniu święta narodowego na jednej z ulic latarnia, na którą wdrapało się kilku ciekawych, przewróciła się, raniąc kilka osób.

*

W tzw. „Wesołym miasteczku" na wystawie paryskiej pewien Senegalczyk zamiast trafić do balonika ugodził jednego z przypatrujących się widzów, raniąc go dość poważnie. Strzelnicę zamknięto.

*

Jak donosi „Morawsko-Slezsky Denik", w ostatnich czasach pojawiło się na terenie Czechosłowacji wiele biuletynów prasowych propagujących bolszewizm. Biuletyny te rozsyłane są bezpłatnie. Dziennik zaznacza, iż wydawców należy szukać w Moskwie.

Przeciw wysiękom: PISZCZANY
Łagodne racjonalne kuracje!
Inform.: Biuro Piszczany, Cieszyn 31/VIII
Tg 21171

Wciąż żydzi-wywrotowcy

Warszawa. (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa wkroczyły do lokalu pracowników żydowskiego związku skórzanego i aresztowały około 50 działaczy komunistycznych.

Jednocześnie dokonano rewizji u działaczy zawieszonego przez władze wydawnictwa „Dziennika Popularnego", m. in. u dra Muszkatenblitta przy ul. Zielnej 15, Chajma Polaka, Marymoncka 1, Mojżesza Izraela Wintersona, Sienna 45 i u innych. Aresztowano jednego z przywódców „Bundu" Zelmanowicza oraz jednego z przywódców Poalej Sion-lewicy, Branda. (w)

Niemiecka kolonizacja

Berlin (PAT) W obrębie Złotowa w marchii poznańsko-pruskiej leżącej na granicy niemiecko-polskiej, państwo nabyło cztery majątki obszaru ośmiu tysięcy hektarów.

Ziemia ta oddana została do rozparcelowania pod budowę nowych osiedli włościańskich. Powstanie tam około tysiąca samodzielnych gospodarstw; niektóre z nich są już częściowo wykończone.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16. 7. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — drobne odcinki — 54,50, natomiast ofiarowano 4% premj. dolarowe po 38,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano mniejszą ilość — niekwalifikującą się do notowania — 4½% listów zastawnych złotych w złocie po 53,—; poza tym poszukiwano 4½% złotowe listy zast. seria L. po 53,— i wyżej — przy zupełnym braku oddawców, natomiast obracano 4% listy zast. konwert. po 46,50 w zaofiarowaniu.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych płacono za H. Cegielski 20,—; akcje Banku Polskiego poszukiwano po 102,— bez oddawców.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 54,50 P.
4% poż. prem. dol., seria III 38,— O.
4% listy zast. konwert, ostempl. P. Z. K. 46,50 O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Cegielski H. 20,— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 16. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto nowe zdatne do przemiału	20.50—	21.00
Usposobienie spokojne.		
Pszenica	26.75—	27.00
Usposobienie słabsze.		
Owies	25.25—	25.50
Usposobienie słabsze.		
Mąki żytnie standarty nowe		
żytnia gat. I 0-70%		32.00
żytnia 0-82% wł. w.		30.00
żytnia razowa 0-95%		28.00
Usposobienie spokojne.		
Mąki pszenne standarty nowe		
pszenna gat. I 0-65%		37.50
pszenna gat. II 65-70%	29.00—	30.00
pszenna gat. IIA 65-75%	26.50—	27.50
pszenna gat. III 70-75%	22.50—	23.50
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie stand.	17.00—	17.25
Otręby pszenne grube stand.	17.50—	17.75
Otręby pszenne grube stand.	16.75—	17.00
Otręby jęczmienne	16.00—	17.00
Rzepak zimowy	40.00—	42.00
Gorczyca	33.00—	35.00
Wyka latowa	23.00—	25.00
Peluszka	23.00—	25.00
Groch Wiktoria	23.00—	25.00
Łubin niebieski	17.25—	17.50
Łubin żółty	17.50—	18.25
Makuch lniany w taflach	22.75—	23.00
Makuch rzepak. w taflach	17.50—	17.75
Makuch słon. w taflach 42—43%	23.00—	23.75
Śrut Soja	23.50—	24.50
Słoma pszenna luzem	2.50—	2.75
„ pszenna prasowana	3.00—	3.25
„ żytnia luzem	2.70—	2.95
„ żytnia prasowana	3.45—	3.70
„ owsiana luzem	2.90—	3.15
„ owsiana prasowana	3.40—	3.65
„ jęczmienna luzem	2.60—	2.85
„ jęczmienna prasowana	3.10—	3.35
Siano zwykłe luzem	5.10—	5.60
„ zwykłe prasowane	5.75—	6.25
„ nadnoteckie luzem	6.20—	6.70
„ nadnoteckie prasowane	7.20—	7.50

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1219,4 tonn, w tym żyta 597 tonn, pszenicy 203 tonn, jęczmienia 10 tonn, owsa 70 tonn

Uwaga: Do 31 lipca br. włącznie Komisja Notowań w soboty nie będzie czynna.

O werbunku młodzieży do Niemiec

Echa reportaży „Kuriera Poznańskiego"

Zamieszczone w „Kurierze Poznańskim" wiadomości i reportaże specjalnego wysłannika o przemycie ludzi na pograniczu nadnoteckim z Polski do Niemiec odbiły się szerokim echem w prasie. Powtórzył je szereg pism na Pomorzu, Śląsku, w Warszawie i Krakowie, jak „Polonia", „Goniec Warszawski", „Ilustrowany Kurier Codz." itd.

„Warszawski Dziennik Narodowy" nazywa podane przez nas informacje rewelacyjnymi i oświadcza:

„Całą tę niesłychaną sprawę, przypominającą czasy najsroższego ucisku germańskiego i germanizacji ludu polskiego zająć się winny jak najrychlej i jak najenergiczniej nasze władze. Przeciwdziałać jej należy nie tylko przez silniejsze obstawienie granicy i wsadzanie do więzienia niemieckich agentów, ale również przez znalezienie środków na poprawę położenia ludności polskiej w pasie pogranicznym."

Podobne żądanie wysuwa „Zachodnia Agencja Prasowa", która przedstawiwszy podane przez „Kurier Poznański" fakty powiada:

„W obliczu tych faktów powstaje konieczność zbadania położenia ekonomicznego terenów przygranicznych w województwach zachodnich celem zastosowania niezbędnych środków, któreby raz na zawsze uodporniły tamtejszą ludność przeciw wrogiej propagandzie."

Naturalnie odezwała się również i prasa niemiecka, a przede wszystkim poznański organ „staroniemców" („Deutsche Vereinigung") „Posener Tageblatt", który przedrukowuje częściowo nasze reportaże, preparując je na swój sposób. Mianowicie „Posener Tageblatt" podkreśla te momenty, które mówią o zaniedbaniu pogranicza po polskiej stronie i o wysiłku, w jaki Niemcy włożyły w podniesieniu stanu ekonomicznego w ich strefie nadgranicznej.

„Posener Tageblatt" jakby rozmyślnie zapomina o tym, że stan ekonomiczny w nadnoteckim pasie pogranicznym po stronie niemieckiej jest sztuczny, wywołany nadzwyczajnymi sposobami, nakładem olbrzymich środków pieniężnych z funduszów „Osthilfe", ulgami podatkowymi, kredytami itp. Nie ma on nic wspólnego z położeniem gospodarczym reszty Niemiec. I z drugiej strony Noteci zresztą wygłodniali ludzie przyjeżdżają na tani i dobry obiad w Polsce, biorąc chętnie za markę regestrową 1.10 zł, gdy kurs oficjalny brzmi 1.50 zł. Wiadomo, że masło, smalec i mięso są w Niemczech „rarytasami".

Przypominamy sobie dobrze, że to sztuczne podniesienie stanu pogranicza od strony niemieckiej nie obyło się bez licznych nadużyć i słynnych ongiś afer i że prasa niemiecka swego czasu głośno wyrażała obawę, iż bez wielkiej pomocy finansowej dla pogranicza opuści je ludność niemiecka, co umożliwi opanowanie terenu przez ludność polską.

Położenie gospodarcze w pasie nad granicą polską nie ma — podkreślamy to jeszcze raz — nic wspólnego ze stanem ekonomicznym reszty Niemiec. Jeśli znikną sztuczne podniety, pryśnie miraż teatralnej jakoby dekoracji, zbudowanej jako wabik i atut propagandowy. Złudzeni tym wabikiem młodzieńcy z polskiej strony przekonają się o prawdziwym stanie rzeczy, gdy ich się wywiezie w głąb Niemiec i pokaże rzeczywistość.

Dla nas sprawą zasadniczą jest konieczne w interesie narodowym i państwowym podniesienie gospodarczego, politycznego i społecznego stanu pogranicza po polskiej stronie, na które przyszedł czas z rozmaitych względów, mających źródła po tej i po tamtej stronie granicy.

I tego się domagamy.

NOWE WALKI NA DALEKIM WSCHODZIE
Najnowsze zdjęcie starożytnej stolicy Chin, Pekinu, gdzie w ostatnich dniach rozgrywały się walki między chińskimi, a japońskimi wojskami. Na pierwszym planie wysoki mur miejski.

UWAGI

Sąd dla spraw morskich w Szwecji wydał obecnie ostateczne orzeczenie w sprawie odszkodowania mieszkańców nadbrzeżnych w związku z uregulowaniem jeziora Wener, które jest trzecim z rzędu jeziorem Europy pod względem wielkości.

Jezioro Wener ma 180 km długości, do 80 km szerokości i 90 m głębokości.

Zaprojektowany olbrzymi plan regulacji jeziora Wener w celu zaopatrzenia w wodę wielkich zakładów elektrycznych w Gotaald, przyczyni się do całkowitego uniezależnienia Szwecji od energii parowej, która zostanie zastąpiona energią elektryczną. Ponieważ regulacja jeziora spowoduje podniesienie poziomu wód i pociągnie za sobą zalanie wodą obszarów nadbrzeżnych, składających się z urodzajnych pól, łąk i lasów, zajdzie konieczność wypłacenia odszkodowania w wysokości 6 372 000 koron właścicielom tych obszarów.

Przeprowadzenie planu regulacji przysporzy państwu czysty dochód w wysokości około 26 milionów koron po uwzględnieniu sum wypłaconych tytułem odszkodowania osobom prywatnym, szkód wyrządzonych majątkowi państwowemu i kosztów procesu.

Szczegóły powyższe wskazują, jak wielki to był proces. Rozpoczął się on w r. 1925, odbyło się zaś 7 200 posiedzeń. Wyrok sądowy został wydany w formie broszury, która obejmuje 735 stron. Akta procesu zawierają 42 000 arkuszy, w tym 1 600 map i planów.

Masoni w rządzie francuskim

Paryski „Gringoire" zajął się składem osobowym rządu premiera Chautempsa i jego związków z masonerią.

W rządzie tym zaledwie trzech ministrów nie należy do masonerii; są to ministrowie: Campinchi (marynarka), Queuille (praca) i Chapsol (handel).

W gabinecie Chautempsa, zajmującego 32 stopień wtajemniczenia w loży „Republika" z tytułem nierepublikańskim „wysokiego mistrza królewskiej tajemnicy" (sublime maitre du royal secret), znajdują się fartuszkowi bracia z Wielkiego Wschodu. Wielkiej Loży i Prawa Ludzkości, poza nielicznymi braćmi wszystko dygnitarze masońscy wysokich stopni. Nadto liczni podsekretarze stanu również są członkami lóż.

Jak wielkie są wpływy masonerii w w rządach francuskich ostatnich lat przypomina Katolicka Agencja Prasowa wykazując, że gdy w skład gabinetu Doumergue w 1934 r. wchodziło ogółem 19 ministrów, tylko 5 z nich byli to członkowie lóż.

Już w następnym gabinecie Buissona jest 8 masonów.

Na początku roku 1936 do rządu Sarrauta wchodzi aż 12 ministrów masonów.

W rządzie Leona Bluma było zaledwie 4 ministrów nie masonów: Paul Bastid, Albert Bedouce, Henry Sellier i Jardillier.

W obecnym nowym rządzie Chautemps zaledwie 3 ministrów nie należy do masonerii.

Jak słusznie zaznacza prasa katolicka, wobec takiego stanu rzeczy nie można się dziwić, że niektórzy twierdzą, iż litery „R. F." (Republika Francaise) oznaczają właściwie „Republique Franc-maconnique"...

W Poznaniu ma powstać gimnazjum żydowskie?

Jak donosiliśmy w dzisiejszym wydaniu porannym, w czwartek w południe przybyła do Kuratorium Szkolnego w Poznaniu delegacja Żydowskiego Towarzystwa Szkolnego w składzie trzech osób na czele z Leonem Kaftalem (ul. Półwiejska 13) w sprawie utworzenia w Poznaniu żydowskiego gimnazjum rozwojowego (klasy mają powstawać stopniowo).

Delegację przyjął, w zastępstwie przebywającego w sprawach urzędowych w Warszawie kuratora szkolnego, naczelnik wydziału szkół średnich. Delegacja żydowska złożyła w tej sprawie odpowiednie pismo, podając w nim motywy, jakie ją skłaniają do tego.

Jak się okazuje, Żydzi już miesiąc temu przygotowywali się do tej wizyty, zbierając w Kuratorium informacje potrzebne im do złożenia prośby o zezwolenie na uruchomienie gimnazjum żydowskiego w Poznaniu. Żydzi motywują swą prośbę tym, że w Poznaniu jest już 100 dzieci żydowskich w wieku szkolnym, które chcą umieścić w żydowskim zakładzie średnim w Poznaniu. Jak twierdzą, budynek na ten cel mają, chcą więc uruchomić gimnazjum z dniem 1 września rb.

Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Emigracja Żydów z Polski i Rumunii

Prasa Żydów w Polsce powołując się na dzienniki nowojorskie, utrzymuje, że w czasie pobytu króla Karola rumuńskiego w Polsce miało nastąpić uzgodnienie stanowiska sprzymierzonych państw do sprawy żydowskiej w obu krajach.

Według wiadomości powtórzonej również przez żydowski „Nasz Przegląd" z Warszawy, ministrowie spraw zagranicznych obu krajów opracują „memorandum, w którym wskażą, iż Polska i Rumunia nie są w stanie utrzymać 4 i pół miliona Żydów.

„Rozwiązanie kwestii żydowskiej w obydwu krajach widzą oni w emigracji Żydów. Zgodnie z tym Polska i Rumunia zaapelują do Anglii, Francji i Włoch o otwarcie swych kolonij dla emigrantów żydowskich. Polska i Rumunia zażądają również zwołania specjalnej sesji Ligi Narodów dla rozpatrzenia całokształtu kwestii żydowskiej".

Jeśli doniesienie to odpowiada prawdzie, to należy się spodziewać, że Żydzi uskarżający się na swe ciężkie położenie w Polsce, oburącz przyklasną tej propozycji.

FAKTY i OCENY

Żydzi w wojsku polskim

Jedno z pism warszawskich wypisało na swych łamach ankietę na temat usunięcia Żydów z wojska.

Bardzo trafne uwagi zamieszcza p. Zofia Zilska-Mrozowicka:

„Problem wyeliminowania Żydów z wojska nie jest, jak sądzę, tak prosty, jakby się to na oko zdawało... Przede wszystkim jak to będzie z tym pogłównym. Więc krew serdeczna polskiego żołnierza może być w ogóle przewalutowana na brzęczącą monetę. Komisja szacunkowa ocenia ją, a komornik będzie ściągać jej równowartość, a w razie niezapłacenia pieczętować w jej imieniu żydowskie bety, lisie czapki i „śmiertelne koszule"? A ile, jak się państwu zdaje, kosztuje jedna kropla krwi żołnierskiej? Sto złotych, dwieście, tysiąc, czy może tylko 50 groszy. A łzy matek polskich? A nogi i ręce amputowane w szpitalu polowym? A oczy utracone na wojnie? A młodzieńcze siły i zdrowie gazami zatrute?"

A dalej autorka tak pisze:

„Bądźmy jednak logiczni i skoro mówimy „a", powiedzmy także „b", innymi słowy żądajmy, by ten element niepożądany dla armii odmaszerował nietylko z koszar, ale w ogóle z Polski. Nie potrzeba żadnego pogłównego. Wystarczy, jak corocznie żydowski kontyngent rekruta zostanie załadowany na „Polonię" i odstawiony do Palestyny. Ostatecznie można i na Madagaskar. Wszystko jedno gdzie, byle z Polski. W Polsce bowiem mogą mieszkać tylko tacy obywatele, którzy w wojsku służą i Ojczyzny bronią."

Nie ulega wątpliwości, że uwagi autorki są niezwykle trafne i rozumne.

Stara gra

Bydgoska „Deutsche Rundschau" zamieściła artykuł w sprawie polskiej polityki morskiej. Podkreślając ekspansję Polski na morzu organ mniejszości niemieckiej zauważa, czyby nie należało w Polsce przede wszystkim udostępnić do uprawy dla chłopa polskiego szerokich bagien i nieużytków na wschodzie.

Perfidna ta uwaga odświeża dawną, niemiecką propagandę, że — Polsce morza nie potrzeba. Wykorzystała ją prasa niemiecka, a m. i. „Germania", która powołuje się na „Deutsche Rundschau" w artykule o stanowisku Polski na morzu Bałtyckim.

Stara to gra, usiłująca odwrócić uwagę Polski od zagadnień morskich i zachodnich. Źle jednak jest, jeśli jej suflerem może być ukazująca się w Polsce „Deutsche Rundschau".

Paragraf aryjski

Komisariat Rządu w Warszawie otrzymał podanie Związku Lekarzy Polskich o wniesienie do statutu paragrafu aryjskiego. Komisariat Rządu przesłał sprawę tę do decyzji najwyższej instancji, tj. do Ministerstwa Spr. Wewnętrznych, gdyż podanie to nosi charakter zasadniczy, a decyzja będzie obowiązująca dla wszystkich innych związków i stowarzyszeń, które powzięły podobną uchwałę. Jak donoszą pisma żydowskie, władze administracyjne stoją na stanowisku, że w myśl ustawy o stowarzyszeniach, nie może w statucie figurować paragraf w sensie negatywnym, jak np., że członkiem związku nie może być Żyd, natomiast wszystkie podobne uchwały powinny mieć sens pozytywny, jak: członkiem związku może być tylko Polak, chrześcijanin, aryjczyk itd.

„Une bande de Polonais"

Niejednokrotnie już pisaliśmy o opinii, jaką urabiają nam za granicą Żydzi. Prasa zagraniczna często informuje o „polskich bandytach", bawiących na gościnnych występach, nie umiejąc zresztą rozróżnić obywatelstwa od przynależności.

Paryski dziennik „Le Matin" (z 14 bm.) znowu donosi o gościnnych występach międzynarodowych złodziejów Żydów, obywateli niestety polskich, którzy z okazji wielkiego zjazdu katolickiego w Lisieux zjechali tam na „robotę". Złodziejów tych dziennik nazywa „une bande de Polonais" i podaje następujące nazwiska: Herman Neisenholl, Majer Orlean, Abraham Ickowitz, Joseph Rosenblum i Abraham Radomycki, których nazwiska „znane są większości policji w Europie".

Wszelkie komentarze są tu zbyteczne.

PO POWROCIE Z HISZPANII (XXIV)

Czy Baskowie są separatystami?

Napisał J. Giertych, specjalny wysłannik „Kuriera Pozn."

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRODŁA I AUTORA WZBRONIONY

Nawarra jest prowincją w połowie zamieszkałą przez Basków. Podobno w samej Pamplonie sto lat temu mówiono jeszcze po baskijsku. To też partia karlistów w Nawarze jest w dużej mierze partią złożoną z Basków. Milicje nawarskich „requeté" w dużym odsetku składają się z górali, mówiących po baskijsku.

Może się to wydawać rzeczą na pierwszy rzut oka niezrozumiałą, jakim sposobem partia, najskrajniej reprezentująca to, co należałoby nazwać hiszpańskim nacjonalizmem, może się — w pewnym przynajmniej stopniu — opierać o „mniejszość narodową". Tymczasem nie ma w tym nic nienaturalnego.

Po pierwsze, Baskowie nie są „mniejszością narodową", nie są odrębnym narodem. Narodziła się wprawdzie od pewnego czasu w jego łonie dążność do stania się takim odrębnym narodem, ale dążność ta nie ogarnęła bynajmniej ogółu ludności baskijskiej.

Duża, a bodaj, że nawet większa część Basków, to są hiszpańscy patrioci, to są po prostu Hiszpanie, posługujący się w życiu rodzinnym i lokalnym odrębną mową miejscową, od wieków mającą w Hiszpanii uznane i niekwestionowane stanowisko jednego z narzeczy krajowych. Baskowie ci są tym w narodzie hiszpańskim, czym 50 lat temu byli Litwini w narodzie polskim. Skoro nikt się temu nie dziwi, że lud litewski brał masowy udział w powstaniu 1863 roku — to nie ma też powodu do zdziwienia w tym, że lud baskijski wziął w 1936 r. masowy udział w powstaniu karlistów w Nawarze.

A po wtóre, karlizm bynajmniej nie jest nacjonalizmem typu centralistycznego i nie uznającego odrębności lokalnych.

To jest w ogóle grube nieporozumienie uważać nacjonalizm za coś, co nierozerwalnie łączy się z państwowym centralizmem. Nacjonalizm z natury rzeczy dąży do tego, by państwo było silne w tym znaczeniu, by umiało się ostać niebezpieczeństwom zewnętrznym, oraz ukrócić rozkładowe czynniki na wewnątrz; to znaczy, by miało silną armię, zasobny skarb, skuteczną egzekutywę wewnętrzną itd. Ale nacjonalizm bynajmniej nie jest zwolennikiem wszechwładzy państwa.

W porównaniu do socjalizmu i innych kierunków dominujących w w. XIX nadających państwu prawo ingerowania w życie prywatne jednostki, w jej życie ekonomiczne itd. oraz niwelujących wszystkie, wytworzone przez historię odrębności dzielnicowe, lokalne, stanowe itd., nacjonalizm (oczywiście z wyjątkiem faszyzmu i hitleryzmu) jest raczej nawrotem ku daniu jednostce, społeczeństwu, regionowi, gminie itd., większej swobody.

Nacjonalizm np. francuski, świadomie przeciwstawia się centralistycznym dążnościom, urzeczywistnionym we Francji przez wielką rewolucję, system napoleoński i cały wiek XIX i proklamuje hasło przywrócenia dawnych prowincyj z szeregiem uprawnień i rozległym samorządem. Nacjonalizm polski, aczkolwiek liczący się z koniecznością niwelowania w Polsce różnic międzydzielnicowych, wytworzonych przez zabory, odnosi się z sentymentem do właściwości regionalnych i uważa za rzecz niemoralną odsunięcie np. od udziału w aparacie państwowym Pomorzan na Pomorzu, Ślązaków na Śląsku, Wilnian na Wileńszczyźnie itd.

Otóż karlizm tak samo jest zwolennikiem utrzymania wszystkich istniejących w Hiszpanii regionalnych odrębności. Karlizm, odkąd istnieje, zawsze walczył z dążnościami centralistycznymi. Pewien młody „requeté" w Pamplonie mówił mi, że w przeszłości Hiszpania to nie było jedno królestwo, ale sześć królestw, mających jednego króla, i że karlizm uważa, że tak było dobrze. Słyszałem jeszcze w Salamance, że w Katalonii karliści wydawali ongiś gazety w języku katalońskim uważając to za fakt całkiem naturalny, równie naturalny, jak to, że niektórzy narodowcy polscy na Kaszubach, mający w swych mieszkaniach portrety Dmowskiego, piszą wiersze w gwarze kaszubskiej.

Podobno w owej Katalonii zwolennikami użycia mowy katalońskiej byli tylko z jednej strony separatyści katalońscy, z drugiej karliści, podczas gdy zwolennicy Alfonsa XIII oraz wszystkie istniejące tam kierunki centrowe i lewicowe, ale nie separatystyczne, uznawały tylko mowę hiszpańską (kastylską).

Tak samo i w Nawarze karliści uważają za rzecz zupełnie naturalną, że odrębność etniczna Basków, jako fakt, odziedziczony po przodkach i należący do historycznego dziedzictwa Hiszpanii, musi być uszanowany. A tak samo i ludność, mówiąca po baskijsku i przywiązana do baskijskiej odrębności, uważa za rzecz zupełnie naturalną popieranie ruchu starohiszpańskiego, jakim jest karlizm, nie chcącego Basków gnębić, ale widzącego w nich jeden z równouprawnionych składników narodu hiszpańskiego.

Poznałem w Pamplonie pewnego kleryka-karlistę, rodowitego Baska. Poznałem go w kwaterze „requeté". Odziany był w zwykły, płócienny, brązowy mundur żołnierski, w płaszcz-koc i w czerwony beret. Dopiero w trakcie rozmowy dowiedziałem się, że jest to kleryk, który wobec przerwy w wykładach w seminarium wstąpił jako ochotnik do „requeté".

Był to rodowity Bask. Syn baskijskiej rodziny wieśniaczej z Vera de Bidasoa (w prowincji Nawarra, ale na samej granicy prowincji Guipuscoa), mówiący w rodzinie po baskijsku i przygotowujący się do roli duszpasterza baskijskiej ludności, a więc sprawującego swe duszpasterskie obowiązki w baskijskiej mowie — był zupełnie wolny od wszelkich śladów baskijskiego separatyzmu. Był patriotą hiszpańskim, uważał się w tym samym stopniu za Hiszpana, co nasz Kaszub, Kurp, czy góral, szanujący swą regionalną odrębność, za Polaka.

Z natury rzeczy wdałem się z nim w dłuższą rozmowę o baskijskim separatyźmie. Doradził mi nabycie książeczki p. Juan Tusquets „Masoneria y separatismo" (wydawnictwo instytucji „Ediciones Antisectarias", związanej zdaje się z Jezuitami i będącej hiszpańskim odpowiednikiem paryskiego Towarzystwa Badań nad Tajnymi Związkami). Książeczka ta, bardzo ciekawa i będąca dla mnie źródłem informacyj niezmiernie cennych, dających m. in. materiał do wniosków „per analogiam", dotyczących Polski — ma za cel wykazanie, że separatyzmy antyhiszpańskie, m. in. separatyzm kataloński i baskijski, są dziełem masonerii.

Ów kleryk-requeté nie przeczył, że jest w obozie separatystycznym baskijskim nawet sporo księży, ale są to jakoby księża wątpliwej prawowierności. Twierdził on, że dzisiaj, po encyklice papieskiej, poświęconej zagadnieniom komunizmu, księża ci, idący ręka w rękę z komunizmem, nie mogą być traktowani inaczej, niż jako odstępcy od Kościoła.

Twierdził poza tym, że cały obóz separastyczny związawszy się z komuną i obozem lewicowym, został oszukany i wystrychnięty na dudka. Separatyści baskijscy chętnieby się dzisiaj z sojuszu z „czerwoną" Hiszpanią wycofali, ale nie mogą, bo są już u swych sojuszników w istnej niewoli.

JĘDRZEJ GIERTYCH.

U osób, które używają mało ruchu, kilkotygodniowa kuracja naturalną wodą gorzką **Franciszka Józefa** oddaje nieocenione usługi. Należy pić co rano na czczo lub wieczorem przed udaniem się na spoczynek jedną szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zał. przez lek.
Tg 21 106

Słońce stoi pod znakiem NIVEA!

– to znaczy: idealna pogoda do opalania cery w słońcu na ciemny brąz. Korzystajmy ze słońca ilekroć mamy okazję, ale nie zapominajmy przytem o korzystaniu także z Kremu NIVEA ile tylko możemy. Niema lepszego połączenia jak słońce i NIVEA: dla zdrowia, dla pięknie opalonej cery a także dla kieszeni, gdyż Krem NIVEA można już nabyć w oryginalnych opakowaniach począwszy od 40 groszy.

KREM NIVEA od zł 0,40 — 2,60
OLEJEK NIVEA od zł 1,— — 3,50

Pebeco Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pg 23 333/1-N. 960/1007/8

Arabowie przeciw podziałowi Palestyny

Londyn. (PAT) Na temat przyszłości Palestyny „Times" zamieszcza następujące uwagi swego specjalnego korespondenta z Jerozolimy:

Jeden z najbardziej czynnych i wpływowych członków Naczelnego Komitetu Arabskiego Auni bej Abdelhadi, który nadal pełni rolę łącznika między Komitetem a secesyjną Partią Obrony Narodowej, odleciał do Bagdadu dla odbycia narady z członkami rządu Iraku. Naczelny Komitet widocznie żywi wielkie nadzieje na poparcie ze strony Bagdadu od czasu niespodziewanie ostrego potępienia planu podziału przez premiera Iraku, Sejd Hikmata Sulaimana, które wywarło głębokie wrażenie.

Niektórzy posuwają się nawet tak daleko, iż twierdzą, że premier państwa zależnego od dobrej woli brytyjskiej Iranu, nigdy nie ważyłby się użyć tak ostrych słów, gdyby nie był ośmielony przez Foreign Office, które dla ważnych powodów pragnie, aby raport komisji królewskiej został zaniechany.

Naczelny Komitet Arabski otrzymał ostrożną odpowiedź od króla Wahabi, który pisze, że „sprawa braci Arabów palestyńskich zajmowała i nadal zajmuje w znacznym stopniu naszą uwagę i jest naszą troską. Jak wam wiadomo, nie szczędziliśmy i nie będziemy szczędzić wysiłków, by znaleźć środki dla sprawiedliwego i słusznego rozwiązania waszego zagadnienia zgodnie z wolą Allaha".

Obojętny ton tego listu — zdaniem korespondenta „Timesa" — stanowił niewątpliwie rozczarowanie dla muftiego. Nie zdoła on jednak wyrównać efektu, wywołanego na umysłach szerokich rzesz słowami Sejd Hikmata Sulaimana. Administracja brytyjska zabroniła zjazdu komitetów miejscowych, zwołanego na sobotę.

Ostatnie posiedzenie Komisji Mieszanej

Katowice. (PAT.) Odbyło się likwidacyjne posiedzenie Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska.

Prez. Calonder zagaił obrady przemówieniem, w którym przedstawił genezę konwencji genewskiej oraz działalność Komisji Mieszanej w ciągu ubiegłych 15 lat. Jeśli chodzi o sprawy gospodarcze, nie potrzebowała ona robić użytku ze swych uprawnień, gdyż wszystkie te sprawy strony uregulowały między sobą ugodowo. Co się tyczy ochrony mniejszości, to w okresie działania wpłynęło 1.283 postępowań zażaleniowych. Większość z nich udało się załatwić ugodowo, a tylko w 127 wypadkach doszło do wydania poglądu.

Przedstawiciel Polski prof. Babiński podniósł wielki nakład trudu i oddania prez. Calondera i jego współpracowników. Dalej mówca zaznaczył, że odtąd wszelkie sprawy będą rozstrzygane w ramach wewnętrznego ładu konstytucyjnego każdego z państw.

Strajk 50 tys. szoferów

Nowy Jork. (ATE) Wybuchł strajk 50.000 szoferów w stanie Michigan. Drogi dojazdowe do wszystkich miast stanu obsadzili strajkujący, którzy przepuszczają jedynie wozy z żywnością.

Nadeszły wiadomości z Waszyngtonu, że robotnicze związki zawodowe, będące pod przewództwem Lewisa i Greena poleciły swym członkom poprzeć ruch strajkowy.

Z kraju

PIELGRZYMKA NA UROCZYSTOŚCI KANONIZACYJNE BŁ. ANDRZEJA BOBOLI

Pod protektoratem księży kardynałów i metropolitów jesienią rb. wyruszy ogólnopolska pielgrzymka do Rzymu na uroczystości kanonizacyjne bł. Andrzeja Boboli. Po drodze pielgrzymka zwiedzi Wiedeń, Wenecję i Padwę. Koszta ośmiodniowej podróży od granicy Polski i z powrotem wraz z mieszkaniem, utrzymaniem, komunikacją wyniosą od osoby około 165 zł w klasie III i około 240 zł w klasie II. Przewidziane jest też przedłużenie wycieczki o tydzień w celu zwiedzenia Lourdes, Liesieux i wystawy paryskiej. Koszta tak uzupełnionej wycieczki wyniosą od osoby około 500 zł w klasie III i około 640 zł w klasie II, nie licząc kosztów paszportu i przejazdu do granicy. Zgłoszenia na pielgrzymkę przyjmuje do dnia 31 bm. Komitet w Warszawie — ul. Świętojańska 15.

PIERWSZEŃSTWO DLA SAMOCHODU MARSZ. ŚMIGŁEGO - RYDZA

Ministerstwo komunikacji wydało przepisy o uregulowaniu ruchu przy przejeździe naczelnego wodza marsz. Rydza-Śmigłego.

Przy przejazdach marszałka usuwać się mają inne pojazdy na bok.

Samochodowi powinno być dawane pierwszeństwo na skrzyżowaniach dróg. Samochód ten zaopatrzony jest dwiema prostąkątnymi flagami z białym orłem i buławami.

ARESZTOWANIE RZEZIMIESZKA KOLEJOWEGO

Strażnicy kolejowi ujęli na dworcu głównym w Warszawie poszukiwanego oddawna przez władze policyjne rzezimieszka Aleksandra Siuczenkę, który specjalnie grasował w pociągach dalekobieżnych i ograbiał podróżnych. Znaleziono przy nim kilka par okularów oraz inne przybory do zmieniania swego zewnętrznego wyglądu. Siuczenka był bowiem „specjalistą" w tym względzie i dzięki temu właśnie przez dłuższy czas zdołał uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości.

ŚMIERĆ W POŚCIGU ZA ŚLEPYMI PASAŻERAMI

Wypadki śmiertelne podczas tzw. jazdy „na gapę" na kolejach są dosyć częste. Nie zdarzyło się jednak dotąd jeszcze, jak się zdaje, żeby konduktor kolejowy przypłacił życiem ściganie takich ślepych pasażerów. Wypadek taki zaszedł obecnie na linii Białystok — Wilno, gdzie zginął 38-letni konduktor kolejowy Jan Filonczuk. Ugodzony cegłą w czasie pościgu, spadł on z dachu wagonu i zginął na miejscu.

„TYDZIEŃ GÓR" WE WIŚLE

W okresie od 15 do 22 sierpnia br. odbędzie się w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim „Tydzień Gór". Uzdrowisko Wisła czyni już intensywne przygotowania, by jak najlepiej przyjąć gości z całej Polski. Na „Tydzień Gór" Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd do Wisły za indywidualnymi kartami uczestnictwa, dającymi prawo do 66 proc. zniżki kolejowej.

Program imprezy jest bardzo obfity. Ze skarbnicy folkloru góralskiego wydobyto dawno zapomniane obrzędy i zwyczaje, które w całej swej prostocie i oryginalności przewiną się przed oczyma widzów. Wystąpią zespoły górali żywieckich, Bojków z okolicy Doliny, szczawniczan i mieszczan żywieckich. — Dalej wezmą w pokazach udział grupy z Zawoi, Wisły, Istebnej i Ustronia, zespoły spod Jasła oraz Huculi z Mikuliczyna późniejgórale żywieccy, Bojki ze Stryja, Podhalanie, Huculi z Kosmacza itd. Na zakończenie w ostatnim dniu odbędzie się wielkie widowisko z udziałem wszystkich grup regionalnych

Opinia świata a podział Palestyny

Plan podziału Palestyny wywołał w całym świecie — jak można się było spodziewać — żywą reakcję.

Przede wszystkim spowodował wielkie poruszenie na samym gruncie palestyńskim, gdzie projekt utworzenia niezawisłego „państwa Izraela" otwiera nową kartę dziejów żydostwa, a razem z tym stwarza nowe położenie ogólno-polityczne na całym Bliskim Wschodzie.

Dla Żydów i Arabów nadchodzi decydujący moment, w którym polityka angielska otwarcie się przyznaje, że 20 lat próby stworzenia na gruncie Palestyny zgodnego współżycia obu semickich narodowości nie dały pożądanych rezultatów.

Wreszcie propozycja angielska wyłączenia z przyszłego terytorium sjonistycznego trzech enklaw kultu chrześcijańskiego, tj. miast Jerozolimy, Betlejemu i Nazaretu, nie mogła pozostać bez echa w szerokiej opinii krajów chrześcijańskich Europy i Ameryki.

Z dotychczasowych odgłosów można sobie wyrobić niejakie pojęcie co do dalszych kolei projektu angielskiego, a mianowicie co do szans przejścia jego przez odnośne instancje międzynarodowe Ligi, względnie ewentualnych w nim zmian i uzupełnień.

Z początkiem sierpnia zbiera się w Zurychu kongres syjonistyczny, gdzie ustalone będzie ostateczne stanowisko sfer żydowskich. W międzyczasie wielkie jest poruszenie w świecie panarabskim, co daje miarę nastrojów po tamtej stronie Jordanu, z którymi wypadnie polityce angielskiej się również liczyć. Wreszcie z końcem bież. miesiąca zbiera się w Genewie komisja mandatowa Ligi, a na wrześniowym Zgromadzeniu Ligi Narodów dojrzeć ma sprawa do ostatecznych decyzyj.

Wypadki więc prędko się toczą. Decyzje, które się w różnych obozach przygotowują, a które mają dla całego zagadnienia żydowskiego w światowej jego skali pierwszorzędne znaczenie, winny także u nas w Polsce wywołać jak najżywszy rezonans.

W oczach Arabów oznacza plan „państwa Izraela" ostateczne usankcjonowanie przez Anglię polityki osiedleńczej żydostwa światowego na Ziemi Świętej, w czym przebija zarazem przekonanie polityki angielskiej, iż nadszedł dziejowy moment masowego wychodźtwa Żydów z Europy wraz z koniecznością przyznania im w Palestynie trwałej i politycznej niezawisłej siedziby.

Przez szereg lat wahała się polityka Anglii, czy owo uprzywilejowanie syjonistów w Palestynie nie wywoła zbytnich zadrażnień w świecie panarabskim obciążając na przyszłość cały stosunek Anglii do świata mahometańskiego. Ale trwałe nieporozumienia, istniejące wewnątrz narodów mahometańskich, zwłaszcza zaogniające się przeciwieństwa turecko-arabskie, skłoniły Anglię do obioru tej drogi. Rzeczą dyplomacji brytyjskiej na Bliskim Wschodzie będzie utrzymać nadal przyjazne stosunki władców arabskich w Transjordanii i Iraku z imperium brytyjskim."

Co się tyczy sfer żydowskich, to pomimo głośno zapowiadanej z początku krytyki projektu podziału Palestyny, nie należy spodziewać się zbytnich sprzeciwów.

Istnieją coprawda wśród Żydów dwa rozmaite skrzydła: jedno radykalne, które rozpuszcza na świat swe niezadowolenie z powodu nastąpić mającego „okrojenia" terytorium żydowskiego, — drugie, umiarkowane, które zadowoliłoby się pewnymi poprawkami i gotowe przyjąć propozycję angielską w zasadzie. Wszelkie są szanse, że ów umiarkowany odłam zwycięży, ułatwiając przez to Anglii definitywne przeprowadzenie podziału.

Znaczna większość żydostwa światowego zdaje sobie sprawę z szerokich możliwości intensywniejszej niż dotąd eksploatacji ziemi palestyńskiej, z chwilą gdy przestaną obowiązywać panujące dotąd, brytyjskie, ograniczenia kwoty imigracyjnej. Optymiści mówią, że dałoby się umieścić w Palestynie do 5 miliona przychodźców, ale nawet ci, którzy uważają kwotę tę za wygórowaną, widzą realne możliwości osiedlenia jeszcze ponad 1 i pół miliona Żydów, których główny kontyngent dostarczyłaby Polska.

Ciekawą jest także reakcja społeczeństw na Zachodzie oraz w Ameryce w stosunku do angielskiego planu podziału Palestyny.

Opinia amerykańska, będąca w sprawach tych w dużej mierze zależna od propagandy syjonistycznej, przyjęła projekt angielski życzliwie, będąc jeszcze z czasów balfourowskich zwolenniczką „Jewish National Home", kiedy finansjera z Wall-Street uzależniła swe poparcie dla wojennych celów „Ententy" od realizacji projektów osadnictwa żydowskiego w Palestynie.

Tak w Ameryce jak w Anglii — krajach nawiedzonych szczególnie liczną falą emigracji żydowskiej z Trzeciej Rzeszy — utrwala się przekonanie, że wychodźtwo Żydów z przeludnionych ich środowisk w Europie centralnej i wschodniej jest nieodzownym procesem ekonomicznym, w skali iście dziejowej, co wymaga przyznania osadnictwu żydowskiemu w ojczystej ziemi palestyńskiej wszechstronnych ułatwień w miejsce dotychczasowej polityki wahań i kompromisów.

Projekt angielski wydzielenia z przyszłego państwa syjonistycznego trzech ośrodków wspomnień chrześcijańskich, z Jerozolimą na czele, powzięty został w Londynie z uwagi na opinię w krajach chrześcijańskich — i jako taki zrozumiany też został w sferach watykańskich. Stosunki Stolicy Apostolskiej z Anglią rozwijają się już od dłuższego czasu w duchu sympatii, co niedawno znów znalazło wyraz w formie wydelegowania do Londynu na uroczystości koronacyjne specjalnego legata Ojca św., który nie omieszkał zużytkować swej wizyty dla odwiedzenia czołowych osobistości brytyjskich z min. Edenem na czele.

Do tej londyńskiej wizyty przyłączył się świeżo nowy gest Watykanu: wizyta kardynała-sekretarza stanu Pacellego do Francji.

W erze ścisłego współdziałania polityki francusko-angielskiej ma taki gest szczególną wymowę, tymbardziej, że przypada w okresie uzgodnionej z interesami chrześcijańskimi polityki Anglii i Francji na Bliskim Wschodzie.

B. L.

Przy objawach zatrucia, wywołanych spożyciem zepsutych potraw natychmiastowe zastosowanie szybko i pewnie działającej naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, jest bardzo cennym środkiem leczniczym. Zalecana przez lekarzy.
Tg 21 107

14 LIPCA W PARYŻU
Święto narodowe Francji paryżanie obchodzą radośnie tańcząc przed gmachem giełdy

Dzieci chłopskie nie kształcą się

W ciągu 10 lat liczba synów chłopskich, kształcących się w szkołach średnich spadła o jedną trzecią, to znaczy od roku 1926 z 26 000 spadła na 21 000 w r. 1936, wynosząc przy tym 9 pct ogólnej liczby uczniów.

Cyfry te są zastraszające. Cyfry te ilustrują podwójne niebezpieczeństwo. Wieś zahamowana jest w swym rozwoju kulturalnym. Środowisko wiejskie odcięte od życia całego kraju zamiast posuwać się naprzód, żyje w stadium kulturalnym z lat przedwojennych. Wiele mówi się o tym, że element chłopski, wchodzący do inteligencji polskiej stałby się wśród niej czynnikiem zdrowym, odradzającym ją moralnie i duchowo.

W obecnej chwili cofamy się coraz dalej w stosunku do innych państw Europy pod względem stopnia kultury i oświaty wśród warstw chłopskich, a inteligencji naszej, pozbawionej dopływu nowych, świeżych sił ze wsi grozi degeneracja.

Napastliwy ton prasy niemieckiej

Już po raz drugi w tym tygodniu rozbrzmiewa z łamów niemieckiej prasy ton Polsce zdecydowanie nieprzyjazny.

Ledwo ucichły odgłosy wyroku chojnickiego przeciw niemieckim konspiratorom, a już obrano sobie w Niemczech nowy temat przeciw Polsce, mianowicie z okazji wygaśnięcia konwencji genewskiej w sprawie Górnego Śląska.

Na naczelnym miejscu cała prasa niemiecka poświęca temu zagadnieniu swoje łamy, a wszystkie czołowe pisma berlińskie drukują na temat Śląska artykuły wstępne. Już sam ton tych enuncjacyj zawiera momenty obraźliwe dla Polski będąc jednym szeregiem powątpiewań — całkiem wyssanych z palca — w sprawiedliwość i bezstronność odnoszenia się władz polskich do mniejszości niemieckiej w województwie śląskim w przyszłości, tj. po wygaśnięciu klauzul konwencji genewskiej.

„Berliner Börsen-Zetg." — organ stojący blisko ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy — uważa za stosowne powtarzać utarte frazesy o „niemożliwym położeniu" mniejszości niemieckiej w Polsce zapominając widocznie o znacznie bliższym sobie terenie pogranicza od strony niemieckiej, gdzie mniejszość polska czyni rozpaczliwe wysiłki w celu utrzymania swego bytu przed mniej lub więcej oficjalną infiltracją narodowo-socjalistyczną nie mogąc już od dawna doczekać się audiencji u kanclerza Hitlera, któremu przedstawić chciałaby swe dezyderaty.

Nie wiele inaczej wyraża się „Deutsche Allgem. Zeitung", która daje swoim zwyczajem wielce jednostronny obraz kwestyj mniejszościowych polsko-niemieckich, drąc zwłaszcza szaty nad postępami odpolszczenia Śląska w czasie ostatnich 15 lat.

U czytelnika niemieckiego musi ta kampania prasy wytwarzać nastroje wręcz przeciwne tym, do których apeluje się często ze strony niemieckiej z powołaniem się na pakt polsko-niemiecki z 20 stycznia 1934 r. Ale może właśnie zależy pewnym czynnikom Rzeszy na podżeganiu?

Wrażenia tego trudno się wyzbyć, zwłaszcza gdy się widzi, że i tym razem — podobnie jak przed kilkoma dniami w czasie procesu chojnickiego — prym w kampanii wiedzie urzędowy „Völkischer Beobachter".

„Nie bez rozczarowania stwierdzamy — pisze naczelny organ hitlerowski — że rokowania o utrwalenie praw niemieckich w wschodniej części Górnego Śląska (ma być: „w województwie śląskim" — przyp. Red.) w kwestii optantów i innych zagadnień prawnych nie dały rezultatów. Powrócimy jeszcze do tych rokowań, podczas których ujawniło się zwłaszcza w sprawach politycznych, jak mało uwzględniono ze strony rządu polskiego ducha paktu polsko-niemieckiego, co napełnia nas głęboką troską o byt niemczyzny na polskim Górnym Śląsku i w Polsce w ogóle. Zdawaliśmy sobie sprawę, że gdy pakt w roku 1934 był zawierany, nie usunięte jeszcze były wszystkie przeciwieństwa między obu narodami. Dlatego patrzeliśmy w wielu wypadkach przez palce na to, co ze strony polskiej się działo mniejszości niemieckiej, nie mogąc tego wszakże zapomnieć."

Ta litania żalów i gołosłownych napaści na postępowanie Polski wobec mniejszości niemieckiej stoi w jaskrawej sprzeczności z odkrywanymi ostatnio faktami karygodnej nielojalności Niemców wobec rządu polskiego — by choćby wymienić szereg wyroków sądowych najświeższej doby.

Wysuwanie takich twierdzeń na czoło kampanii w odpowiedzialnym organie hitlerowskim nie przyczyni się napewno do załagodzenia atmosfery po obu stronach granicy polsko-niemieckiej, a jeśli powtarza się w ciągu jednego tygodnia po raz wtóry, ma cechy jakiejś celowej roboty.

Nowy zeszyt „Prasy"

Wyszedł z druku czerwcowy zeszyt miesięcznika „Prasa", organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Na wstępie znajdujemy sprawozdanie z VIII Ogólnego Zebrania członków Związku Wydawców, które odbyło się w dniu 14 maja rb.

Artykuły p. Stanisława Kauzika, dyrektora Związku Wydawców pt. „Sytuacja gospodarcza ogólna a sytuacja prasy za granicą i w Polsce" oraz p. Franciszka Głowińskiego, wicedyrektora Związku pt. „Zagadnienia polskiej gospodarki wydawniczej w dobie obecnej" są obszernymi streszczeniami referatów zjazdowych.

Artykuł p. Witolda Noskowskiego pt. „Czytelnik jako spożywca kultury" poświęcony jest zagadnieniom redakcyjnym i wydawniczym związanym z działami kultury i sztuki w dziennikach.

Sprawom techniczno - dziennikarskim poświęcony jest obszerny artykuł p. Stefana Sobolewskiego pt. „Inwestycje w drukarniach wydawniczych". Szereg interesujących międzynarodowych problemów prasowych omówiony został w sprawozdaniu z Międzynarodowego Kongresu Wydawców w Wiedniu, w którego obradach Związek Polski brał żywy udział.

Sprawy propagandy państwowej we Francji omawia p. Jerzy Zycki w artykule „Francja organizuje swą propagandę". Dział „Propaganda zbiorowa" przynosi dwa artykuły informacyjne o propagandzie zbiorowej elektryczności oraz drobnego przemysłu na zachodzie Europy.

Poza tym zeszyt zawiera artykuł p. Wł. Oszeldy o prasie polskiej w Rumunii, omówienie ostatnio wydanej Statystyki Druków, sprawozanie z działalności „Ruchu" w r. 1936, oraz stałe działy informacyjne: „Prace Związku Wydawców", „Organizacje i sprawy dziennikarskie", „Kronika krajowa", „Prasa polska za granicą", „Prawo a prasa", oraz „Prasa na szerokim świecie".

Wyjaśnienie

Otrzymujemy poniższy komunikat z prośbą o umieszczenie:

W związku z notatką o „Wyprawie" p. Jerzego Skalskiego na Wschód wyjaśniamy, że p. Jerzy Skalski, student W. S. H. w Poznaniu, udał się w charakterze prywatnym w motocyklową podróż wakacyjną po Polsce, oświadczając Związkowi Polskiemu gotowość zebrania przy tej okazji pewnych informacyj o możliwościach osiedleńczych dla kupiectwa i rzemiosła ziem zachodnich, potrzebnych nam jako organizacji rozwijającej działalność popierania polskiego stanu posiadania. Notatki prasowe o „Wyprawie" trafiły na łamy prasy bez wiedzy i woli Zarządu Głównego Związku Polskiego.

ZWIĄZEK POLSKI
Za Zarząd Główny:
(—) Dr Wł. Mieczkowski, prezes
(—) A. Chocieszyński, sekr. gen.

Przemyt ludzi trwa

Czarnków. (Tel. wł.) Nie ma nieomal dnia, aby nie powtarzały się wypadki ucieczki młodzieży do Niemiec. W ciągu ostatnich kilku dni przeprawiło się przez granicę między Czarnkowem a Ujściem 14 młodych ludzi, przeważnie poborowych lub rezerwistów.

Tutejsze społeczeństwo jest ogromnie poruszone tą sprawą.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Aleksego | Szym. z Lip., Kamila
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Dzierżykraja | Unisława

Słońca: wschód 3.50, zachód 20.06
Długość dnia 16 godzin 16 minut
Księżyca: wschód 15.05, zachód 23.35
Faza: 6 dzień przed pełnią

Lipiec **17** Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniow.: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inform. tel.** 09 **Biuro napr.** 08.

Woda w Warcie poziom: — 0.31 m. temper.: + 20,6

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. Czerwona, Stary Rynek 37; — Apt. św. Piotra, plac św. Krzyski; — Apt. im. K. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Wilda:** Apt. pod Koroną, ul. G. Wilda 61; — **Dębiec:** Apt. Dębiecka, ul. Dębiecka 6; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa, ul. Starołęcka 83.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 16 lipca 1927 r.

Budowę nowych organów w katedrze poznańskiej, wyposażonych w 70 rejestrów, powierzono firmie Cavaille-Coll w Paryżu. — Zmarł śp. O. Leonard Lipka T. J., w 60 roku życia. — Konsul Republiki czechosłowackiej p. dr Gloss z Poznania został oznaczony Krzyżem oficerskim „Polonia Restituta".

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Pielgrzymkę do Częstochowy** organizuje Stowarzyszenie Dzieci Marii pod kierownictwem ks. prof. Szymańskiego, która wyruszy z Poznania w niedzielę 8 sierpnia rano — powrót we wtorek dn. 10 sierpnia wieczorem. Koszta podróży wyniosą 11,50 zł. Zapisy i wpłatę przyjmuje Siostra Henryka — Wydział Parafialny „Caritas" św. Marcin nr 6 a, oraz przy furcie Zakładu św. Józefa, ul. św. Józefa 7-8.

SZANUJMY NASZE PARKI!

W Parku Wilsona w Poznaniu zakwitła ostatnio piękna krępla lub szpilecznica zimotrwała (Yucca filamentosa). Kwiatostan wysokości około 1,50 m dźwigał mnóstwo pięknych białych kielichów.

Publiczność jednak niedługo cieszyła się wspaniałym kwiatem, reprodukowanym powyżej, gdyż krępla, mimo jej dość dalekiego położenia w alpinarium, została zerwana przez jakieś ciemne indywiduum.

Należy zaznaczyć, że park zamyka się wieczorem, a stróże stale obchodzą swój rejon i w dzień i w nocy. Mimo tego nie zauważono owego złodzieja. Są to wypadki, niestety, nie odosobnione i zachodzące dość często. Prócz zerwania kwiatu krępli, wyrwano w Parku Wilsona około 20 tabliczek z oznaczeniami roślin i wrzucono je do wody (al)

Odżyła sprawa ropy w Kcyni

Kcynia. (kc) Od kilku lat umysły mieszkańców Kcyni i okolicy zaprząta sprawa żył ropodajnych w okręgu kujawsko - kcyńskim.

W bieżącym tygodniu zainteresowani właściciele gruntów sprowadzili różdżkarza, p. Mężydłę, któremu polecono zbadać teren.

Do poszukiwań różdżkarza odnoszono się początkowo bardzo sceptycznie. Poddano go nawet pewnej próbie. P. Mężydło musiał odszukać butelkę, zawierającą ropę naftową, zebraną swego czasu ze stawu kcyńskiego. Różdżkarz w zadziwiająco krótkim czasie wyszedł z tej próby zwycięsko.

Po tym fakcie, różdżkarz przystąpił do pracy. Miejsca przez niego wskazane znaczy się kółkami. Na szczególniejszą uwagę zasługuje fakt, że te same miejsca wskazał już inny różdżkarz w roku 1936.

Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie interesuje się podobno sprawą żył ropodajnych w kraju i okolicy. Odkrycie większych złóż ropy na tutejszym terenie miałoby wielkie znaczenie gospodarcze dla całej Wielkopolski.

Przypomnieć należy, że Niemcy jeszcze przed wojną zastanawiali się nad sprawą eksploatacji ropy w okręgu kcyńsko-kujawskim, mającym podłoże geologiczne podobne do okręgu hannowerskiego, gdzie obecnie Niemcy wydobywają z roku na rok coraz to większe ilości ropy.

Różdżkarz Mężydło w poszukiwaniu ropy

OSOBISTE

— * **Ślub.** W dniu 15 bm. w kościele O. O. Zmartwychwstańców w Poznaniu został pobłogosławiony związek małżeński między nauczycielką gimnazjalną mgr. fil. Elżbietą Krzyżagórską, córką em. kierownika szkoły powszechnej i nauczycielem gimnazjalnym Janem Albertem Faustyniakiem, synem b. posła na Sejm R. P. Ślubu udzielił młodej parze ks. dr Falkiewicz.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zjazd chórów kościelnych IX, okręgu** (szamotulskiego) odbędzie się w Objezierzu w dniu 8 sierpnia br.

WYCIECZKI

— * **Pociąg popularny do Gdyni.** Delegatura Ligi Popierania Turystyki podaje do wiadomości, że następny pociąg popularny z Poznania do Gdyni (2-dniowy) odchodzi dnia 31 bm. w godzinach wieczornych.

Cena karty kontrolnej wynosić będzie 15 zł. Do karty kontrolnej dołączone będą kupony upoważniające: do bezpłatnego noclegu w Hotelu Turystycznym LPT., bezpłatnego zwiedzenia portu motorówką oraz urządzeń portowych i miasta Gdyni z przewodnikiem, wreszcie do bezpłatnej wycieczki statkiem do Jastarni i z powrotem. Karty kontrolne będą sprzedawać kasy biletowe i biura podróży już od poniedziałku, dnia 16 bm.

Ze względu na ściśle ograniczoną ilość miejsc uprasza się o wcześniejsze nabywanie kart.

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.40—1.50, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.20—1.40, mleko (litr) 0.20—0.22, jaja (mendel) 0.90—1.00.

Mięso: wołowina 0.70—1.00, wieprzowina, 0.70—1.00, cielęcina 0.75—1.00, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.85, kozina 0.50—0.60, smalec 1.20—1.25.

Ryby: (ryby śnięte 10—20 groszy mniej): karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.40, lin 0.80 — 0.90, sandacz 1.20—2.20, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20, sum 1.00—1.60, dorsz dzielony 0.50.

Raki: 0.60—1:50 za mdl.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 2.00—3.50, gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.60—2.80 indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurcząt 1.80—3.00.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 5—6, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10 seler (sztuka) 5—10, rabarber 5—10, sałata 5—10, szpinak 25—30, rzodkiewki 5—10, ogórki (mdl) 30—40 kalarepa 10—15, marchewka 5—8, kalafior 10 — 40, pomidory 40—50, fasola 10—15, kapusta biała 10—15, włoska 10—20 (główka).

Owoce (w groszach): agrest 20—30, czereśnie 30—60, cytryny 18—20 owoce suszone 80 — 1.00, czarne jagody 20—25, porzeczki 20—25 maliny 35 wiśnie 20—30, morele 1.00—1.20, jabłka 30—40, gruszki 20—30.

Grzyby: kurki 30—40.

Od ostatniego targu ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Skazanie włamywaczy i paserów.** Na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu znalazła się sprawa oskarżonych: Władysława i Kazimierza Gradomskich, 17-letniego Jana Piskorza i jego matki Franciszki, Żyda Wolfa Gryczmana i Anastazji Regulskiej. Dwaj pierwsi popełnili dwie kradzieże u jubilera Rigalla w Skarszewach pow. chojnickiego, któremu skradli biżuterię na sumę 1300 zł i u jubilera Tuszyńskiego w Chojnicach, którego poszkodowali na 2000 zł. Skradzioną biżuterię Gradomscy częściowo rozdarowali swym znajomym, w przeważnej części jednak sprzedali paserowi Wolfowi Gryczmanowi za 105 zł. Przy dokonaniu kradzieży pomagał im nieletni Jan Piskorz, a jego matka Franciszka, oraz Anastazja Regulska przechowały u siebie część skradzionej biżuterii. Za czyny te Sąd Okręgowy w Chojnicach wyrokiem z dnia 17 kwietnia br. skazał Władysława Gradomskiego na 3 lata więzienia, Kazimierza Gradomskiego na 2 i pół roku, Jana Piskorza na umieszczenie w domu poprawczym, Wolfa Gryczmana na rok i 9 miesięcy więzienia, oraz 30 zł grzywny, Anastazję Regulską na rok i Franciszkę Piskorzową na 9 miesięcy więzienia, oraz obydwie na karę grzywny po 30 zł. Dwa tygodnie później, tj. 30 kwietnia br., ten sam Sąd Okręgowy rozpatrywał uzupełniającą sprawę matki osk. Gradomskich, Józefy, która pomgła sprzedawać synom we Włocławku skradzione kosztowności i za to skazał ją na 8 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny. — Po rozpatrzeniu tych spraw w postępowaniu łącznym Sąd Apelacyjny obydwa wyroki I instancji zatwierdził. (mz)

Z dubeltówką na szczura piżmowego

Wobec obawy rozmnażania się szczura piżmowego, co przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla gospodarstwa, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zwróciło się do Związku Organizacyj Rybackich R. P. w Warszawie o opracowanie planu i metod walki z tym szkodnikiem. Związek Organizacyj Rybackich zajął się gorliwie tą sprawą i rozpisał ankietę wśród swych członków.

W wyniku zebranych materiałów Związek doszedł do wniosku, iż najradykalniejszym sposobem tępienia szczura piżmowego może być tylko zabijanie go przy użyciu broni palnej (dubeltówki).

Z uwagi na publiczne znaczenie sprawy wytępienia tego szkodnika, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych zdecydowało się udzielać zezwoleń na broń myśliwską dla tępienia szczura piżmowego i to bez potrzeby równoczesnego ubiegania się przez zainteresowanych o wydanie karty łowieckiej, szczur bowiem piżmowy nie jest zwierzęciem objętym działaniem przepisów prawa łowieckiego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zastrzega się, że pozwolenia na broń myśliwską będą wydawane tylko osobom, które odpowiadają warunkom uzasadniającym udzielenie im zezwolenia na posiadanie i noszenie tej broni, jak i co do których nie ma obaw, że broni myśliwskiej użyją w celach łowieckich. W zezwoleniach na broń dla tępienia szczura piżmowego będzie wyraźnie zaznaczony cel, **w jakim zostało wydane to pozwolenie.**

Kronika towarzyska

Uroczystości ku czci Cesarza Augusta.

W roku bieżącym cała Italia w sposób wyjątkowo uroczysty obchodzi 2000-letnią rocznicę Cesarza Augusta. Na te uroczystości organizuje specjalną wycieczkę z Polski Komitet „Polonia Italia" w czasie od 2 do 16 września, łącząc ją jednocześnie ze zwiedzeniem całego szeregu pięknych miast Italii: Wenecja, Arezzo, Rzym, Neapol, Pompea, Capri, Perugia Florencja. W ten sposób w czasie 2-tygodniowej wędrówki po Italii uczestnicy wycieczki będą mieli okazję zapoznać się z niezliczonymi skarbami sztuki i kultury włoskiej od czasów starożytnych po dzień dzisiejszy. Wyjątkowo przystępna cena udziału w wycieczce, która wynosi tylko zł 370.— już łącznie z kosztami paszportu i wiz umożliwia udział w niej wszystkim przyjaciołom Italii.

zg 1706

Oddział Gminny Ligi Morskiej i Kolonialnej w Stęszewie zaprasza **na „Dzień Morza"** w niedzielę, dnia 18 lipca 1937 r. nad jeziorem Witobelskim, na miejscu regat. Impreza połączona z zabawą po południowa. Na miejscu koncert wojskowy — tańce — strzelanie o nagrody — licytacje.

Wszystkim pragnącym nad malowniczym jeziorem Witobelskim wypocząć i skorzystać z wody i słońca gorąco polecamy impreze. Czysty zysk przeznaczony na dozbrojenie Morskie i akcję kolonialną.

Dogodny przejazd autobusami linii Bednorz. Odjazdy autobusów oraz dodatkowych wozów według rozkładu jazdy. Bilety autobusowe tam i z powrotem tylko zł 1,80 z dojazdem nad jez. Witobelskie. Odjazd ostatniego autobusu do Poznania o godz. 22 min. 30.

W razie niepogody „Dzień Morza" odbędzie się w następną niedzielę, dnia 25 lipca br.

Uwaga: Jedziemy wszyscy nad jezioro Witobelskie do Stęszewa w niedzielę, dn. 18 lipca na „Dzień Morza".

zg 1708

Sodalicja Panien Urzędniczek. W niedzielę, dnia 18. bm. (w razie pogody) wycieczka do Olszaku. Zbiórka o godz. 14,30 przy Nowym Moście na Miasteczku.

zg 27 428

Starszo-Harcerski Krąg „Dwudziestaków" im. gen. J. L. Sowińskiego, organizuje w niedzielę, dnia 18. bm. wycieczkę autobusową do obozu 20 P. D. H. w Ostrówcach z równoczesnym zwiedzeniem Biskupina. Bliższych informacyj oraz zgłoszenia ostatnie przyjmuje się w harcówce ul. Kręta, codziennie do 15. bm. włącznie od godz. 19.30—21.

zg 1712/13

Nie sówka-chojnówka lecz niezbyt groźna mniszka

W związku z wiadomościami, że w okolicy Ujścia, m. i. na terenie leśnictwa Walkowice, należącego do nadleśnictwa Promno, oraz na terenie leśnictwa Nowawieś Ujska i w lasach prywatnych majętności Jabłonowo, Nietuszkowo i Oleśnica pojawiła się na obszarze około 2000 mórg sówka chojnówka, Dyrekcja Lasów w Poznaniu informuje nas, że nie ma powodu do alarmów, ponieważ w okolicy Ujścia pasożytuje nie groźna sówka-chojnówka, lecz gąsienica mniszka, która ani w części nie jest tak niebezpieczna, a poza tym w bieżącym miesiącu ukończyła wylęg i przestała już żerować.

Kinoteatr **„SŁOŃCE"** Kinoteatr

W niedzielę, 18 lipca o godz. 3 po poł.
Specjalne popularne przedstawienie po cenach najniższych
Wspaniała, przebojowa komedia wytw. „Warner Bros" realizacji Ray Eurighta

Tysiąc Taktów Miłości

W rolach głównych:
JOAN BLONDEL — RUBY KEELER — DICK POWELL — ZUZU PITTS

1000 cudownych wrażeń! wybuchów śmiechu! wspaniałych scen! taktów miłości!

Legion najpiękniejszych kobiet Ameryki wybrano do tego obrazu drogą konkursu.

Film dla młodzieży wzbroniony.

Sala specjalnie chłodzona!
Bilety po cenach najniższych:
Cały parter 50 gr — cały balkon 75 gr
są do nabycia wcześniej **od piątku** przy kasie III kinoteatru „Słońce".
zg 1709/10

RÓŻNE

— * **Za wytrwałą walkę z kłusownictwem.** Wielkopolski Związek Łowiecki odznaczył za wytrwałę walkę z kłusownictwem srebrnym krzyżem komendanta posterunku P. P. w Kórniku przod. Kazimierza Gendka, brązowym krzyżem posterunkowego tegoż posterunku Emila Jonasa.

Śmierć od uderzenia piorunu

Szamotuły. (sc) W czasie ostatniej burzy uderzył w Mrowinie grom w mendel zboża, w którym szukała schronienia 13-letnia Joanna Jankowska z Pamiątkowa i 6-letni chłopczyk.

Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu, chłopczyk zaś, silnie poparzony, walczy ze śmiercią.

Autobus wycieczkowy rozbił się

Gdynia. (Tel. wł.) Wczoraj autobus wiozący wycieczkę techników kablowych z Warszawy i zdążającą ze Starogardu do Gdyni, rozbił się całkowicie na skrzyżowaniu szos pomiędzy Żukowem i Chwaszczynem.

Wśród pasażerów 7 odniosło ciężkie rany. Wszystkich przewieziono do szpitala w Gdyni, skąd dwie osoby po opatrunku zwolniono. W szpitalu nadal pozostają: Milachowicz Tadeusz, 8-letni Kurpiewski oraz jego matka, Walentyna i Marian Krajewscy oraz Tomasz Trofebluk.

Stan poszkodowanych jest bardzo ciężki. Wszyscy odnieśli rany darte na całym ciele. Stan 8-letniego Kurpiewskiego oraz Milachowicza jest prawie beznadziejny. Nikt nie odzyskał dotąd przytomności. (p)

Włamywacze w mieszkaniu lekarza

Łupem złodziei padła odzież, futra i srebro wartości 4 tys. zł

Zuchwałej kradzieży z włamaniem dopuszczono się przy ul. Fr. Ratajczaka 31, w położonym na pierwszym piętrze mieszkaniu lekarza p. Józefa Nowaka, znanego działacza z terenu akademickiego i dawniejszego prezesa Bratniej Pomocy Studentów U. P.

Podczas nieobecności pp. Nowaków, którzy bawili od wtorku w Puszczykowie i powrócili wczoraj po południu, w mieszkaniu dopuszczono się kradzieży. Złodzieje po podgięciu łomem drzwi wejściowych, zabezpieczonych na kilka zamków, wypchnęli je i w ten sposób wtargnęli do wnętrza.

Z gabinetu lekarskiego skradziono dwa mało używane futra damskie, mianowicie czarne karakuły z czarnym jedwabnym podbiciem i piżmowce z beżową jedwabną podszewką. Z sypialni włamywacze zabrali podwójną kapę na łóżko (filet z woalem), i po rozbiciu szafy łomem zabrali czarne ubranie męskie w paski i brązowy męski kapelusz pilśniowy. Ponadto łupem ich padły trzy pary kolczyków złotych z szafirami i złoty pierścionek z rubinem. W jadalni wyłamano przy pomocy dłuta lub też łomów orzechowy bufet, z którego skradziono prawie wszystko srebro, m. i. 48 dużych łyżek srebrnych, 12 noży i 12 srebrnych widelców obiadowych, nożyki srebrne do owoców, część z nich oprawiona była w perłową masę, oraz dwie pozłacane łopatki do masła i sera i łopatkę do tortu. Również łupem włamywaczy padł obrus stołowy z kolorowym haftem toledo (na 24 osoby), oraz serwety.

Straty wyrządzone przez złodziei oceniają pp. Nowakowie na przeszło 4 tysiące złotych.

Po ujawnieniu kradzieży zawiadomiono natychmiast policję, która wszczęła dochodzenia. (kl)

Orzeźwiające karmelki „Goplany" gaszą pragnienie i podtrzymują energię. Tylko pierwszorzędne, naturalne składniki. — Prosimy spróbować!

Goplana S.A. POZNAŃ

Pg 28 880/1-23.47/9

Czy ustąpienie dyrektora Izby Skarb. w Grudziądzu

Grudziądz. — Coraz uporczywiej krążą pogłoski o zmianie na stanowisku dyrektora Izby Skarbowej w Grudziądzu.

Narazie jednak p. Stefan Kossjor korzysta tylko z urlopu, a zastępuje go p. Broniatowski, naczelnik wydz. II.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Sąd Okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną Jana Mejzińskiego z Inowrocławia o sprzeniewierzenie 1 780 zł. Mejziński wraz z niej. Zielińskim, również z Inowrocławia, byli zatrudnieni jako komiwojażerowie w firmie Abrama Forsta i Dawida Lachsteina. Początkowo sprzedawali towar w Inowrocławiu. Następnie udali się w teren i w Strzelcach pod Mogilnem wypożyczyli od rolnika Mnichowskiego konia i wóz. Obiecali za wóz i konia 10 zł na dobę i wyjechali w teren. Towar sprzedawali w powiatach mogileńskim, gnieźnieńskim, wrzesińskim, średzkim, jarocińskim i ostrowskim. Pieniądze, które uzyskali ze sprzedaży zużyli na własne cele. Po pewnym czasie Zieliński zabierając część towaru, znikł. Na podstawie przewodu sądowego sąd skazał Mejzińskiego na 5 miesięcy aresztu. Zielińskiego dotąd nie przychwycono.

— Z mieszkania Stefana Płóciennika, ulica Warszawska 30a, skradziono obrączkę ślubną z monogramem A. K. wartości 55 zł.

— W Leśniewku spalił się robotnikowi Józefowi Gawałce dom mieszkalny wraz z urządzeniem domowym.

— Bractwo Kurkowe w Gnieźnie urządza w nadchodzącą niedzielę strzelanie żniwne na strzelnicy przy rzeźni miejskiej. (br)

— * **INOWROCŁAW.** W środę, w godzinach południowych nastąpiło w obecności przedstawicieli władz i miejscowego świata lekarskiego otwarcie wielkiej wystawy higienicznej. Wystawa mieści się w salach hotelu Basta, jest otwarta codziennie od godz. 10 do 19.

— Doroczny wielki odpust M. B. Szkaplerznej w Markowicach odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm.

— W pięknej miejscowości Przyjezierze na Kujawach rozbili namioty harcerze warszawscy. Obóz położony jest nad samym jeziorem. Pewnej nocy niewyśledzeni sprawcy napadli drużynę, pragnąc zdobyć kasę harcerską. Złodzieje zostali spłoszeni, przy czym harcerze rzucili się w pościg za rzezimieszkami. Złodzieje oddali na postrach szereg strzałów. W sprawie tej prowadzi się dochodzenia.

— Bawiła tu wycieczka kursu nauczycielskiego ze Żnina w ilości 40 osób.

— Do znanej firmy bławatniczej p. Kisielnickiego przy rynku włamali się nocą złodzieje i skradli 5 wałków materiału ubraniowego. Dostali się oni do wnętrza składu przez wybicie szyby.

— W przestronnych ubikacjach szkoły wydziałowej, miasto gości od tygodnia 31 dziewcząt ze Śląska.

— Jedna z najniebezpieczniejszych miejscowych szajek złodziejskich z osławionym Twarożkiem i szoferem Pacanowskim na czele, stanęła w tych dniach przed tutejszym sądem grodzkim. Ogółem w stan oskarżenia postawiono osiem osób. Banda ta, której przywódca Twarożek ma na sumieniu kilka napadów rabunkowych, dokonała m. in. większej kradzieży na szkodę kupca Walocha, okradła całkowicie kiosk Kwiatkowskiego, skład żelaza Milbrandta w rynku, spółdzielnię „Zgodę", skład p. Siewczyńskiej, skład drzewa p. Dyby i in. W zasadzie wszyscy oskarżeni przyznali się do zarzucanych im czynów. W wyniku rozprawy Twarożek skazany został na 2 lata, Pacanowski Władysław na rok, Pacholski Józef i Grabikowski Fr. po 10 mies. a Pacholska Walentyna na 3 mies. więzienia. Ostatniej, która trudniła się paserstwem, zawieszono wykonanie kary na lat 3. Resztę uwolniono.

— Zuchwałego napadu dokonali niej. Roman Schmidt i J. Maciejczak z Wapienna w pobliżu wioski Krotoszyn na dwóch przejeżdżających rowerzystów. Jeden zdołał uciec, a drugiemu zabrali rower i walizkę. Na wszczęty alarm przyszli z pomocą mieszkańcy wioski. Napastników ujęto i oddano w ręce policji. (mz)

— * **JANOWIEC.** W kościele parafialnym w Kołdrąbiu odbył się odpust pod wezwaniem Najśw. Marii Panny Szkaplerznej.

— W zagrodzie p. Krysiaka w Kołdrąbiu wybuchł pożar, pastwą którego padła część chlewa. Ogień ugasiła straż pożarna z Janowca.

— W Skórkach wybuchł u p. Rycha pożar. Spaliła się stodoła, chlew oraz maszyny.

— W sali Banku Ludowego w Rogowie odbyło się zebranie Kółka Rolniczego.

— W Rogowie odbył się „Dzień chorych" na który zwieziono 34 chorych. Mszę św. odprawił ks. prob Spychalski w czasie której chorzy przystąpili do Komunii św. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządziło wspólne śniadanie. (jm)

— * **KROTOSZYN.** Naczelnik tut. Sądu Grodzkiego p. Julian Wojtowicz po przebyciu ciężkiej choroby, przeniesiony został w stan spoczynku. (jk)

— * **MIĘDZYCHÓD.** W niedzielę, dnia 11 bm. na boisku miejskim odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. „Warta" Międzychód a K. P. W. Poznań z wynikiem 7:1 (3:1) na korzyść K. P. W. Poznań.

— W Szamotułach odbył się dwudniowy kurs z dziedziny prowadzenia ewidencji i kontroli ruchu ludności, dla sekretarzy zarządów miejskich i gminnych oraz referentów meldunkowych (mw)

— * **MIŁOSŁAW.** Tow. Gimn. Sokół w Miłosławiu urządziło w niedzielę swą doroczną zabawę latową z popisami gimnastycznymi. Do popisów stanęły gniazda żeńskie i męskie Orzechowa, Wrześni i Miłosławia. Wieczorem odbyła się skromna zabawa na sali. Czysty dochód przeznaczono na zakup boiska.

— Dnia 14 bm. odbył się w Miłosławiu jarmark ogólny tj. kramny oraz na konie, bydło i trzodę chlewną bez udziału Żydów. (mb)

— * **MOGILNO.** Do mieszkania rolnika Stubego w Leśniku wtargnęli nieznani sprawcy skąd skradli 150 zł gotówki.

— Miejscowa I Drużyna Harcerska im. Ks. Piotra Wawrzyniaka obozuje w Różannie.

— W pierwszą niedzielę po pierwszej mszy św. i po sumie nastąpi uroczyste przyjęcie członków do Bractwa św. Szkaplerza.

— Pożar strawił: stodołę, chlew, 3 szopy na szkodę p. Wódzkiego Michała w Krzywem-Kolanie. Straty wynoszą ca: 10 000 zł.

— Z pola p. Bindera w Mogilnie skradziono w nocy 2 wory żyta. Zawiadomiona o tym policja znalazła zboże u zagrodnika Majewskiego z Mogilna. (rój)

— * **MOSINA.** W ostatnim czasie daje się na tut. terenie odczuwać silny wzrost cen artykułów spożywczych.

— W piątek 16 bm. o godz. 20 w sali Domu Katolickiego odbędzie się walne zebranie Konferencji św. Wincentego a Paulo. (ms)

— * **OBORNIKI.** W kościele parafialnym pobłogosławiony został przez ks. prob. Szymańskiego związek małżeński p. Joanny Stachowiakówny z p. Stanisławem Wojnarowiczem z Inowrocławia.

— 8 sierpnia rb. odbędzie się w Objezierzu pow. Oborniki zjazd chórów kościelnych okręgu szamotulskiego.

— Kółko Włościanek w Lipie rozwija b. ożywioną działalność. W tych dniach przeprowadzono przy licznym udziale gospodyń jednodniowy kurs zapraw i wyrobu soków.

— 19 bm. odbędzie się w sali p. Narożyńskiego z ramienia Izby Rzemieślniczej odprawa informacyjna dla kandydatów chcących przystąpić do egzaminu mistrzowskiego. Głównym prelegentem odprawy będzie prezes Wielkp. Związku Rzemieślniczego Chrześc. p. Sobczak z Poznania.

— Zgodnie z zarządzeniem Zarządu Miejskiego zielsko wyrastające między kamieniami na chodnikach winno być usunięte do dnia 20 lipca rb.

— Obywatele tutejsi dziwią się, że mimo wydanego w ub. roku zarządzenia przez Zarząd Miejski o odnawianiu domów, dotychczas nie przystąpił do obtynkowania domu Żyd M. Kleczewski. Dom, znajdujący się od kilku lat w surowym stanie szpeci wielce miasto. (sto)

— * **OSTRÓW.** Przed tut. Sądem Okręgowym odpowiadał Stanisław Cukrowicz, zamieszkały obecnie w Rawiczu, oskarżony o przestępstwo urzędnicze z art. 286 k. k. Akt oskarżenia zarzucał Cukrowiczowi, że jako pomocnik kancelaryjny Inspektoratu szkolnego w Jarocinie, przywłaszczył sobie 3 194.05 zł. Oskarżony do winy nie przyznał się i twierdził, że za braki kasowe nie może odpowiadać, bo do kasy mieli dostęp prócz inspektora jego żona, syn i służąca. Po przesłuchaniu licznych świadków i wysłuchaniu stron sąd ogłosił wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary. W motywach wyroku sąd uznał brak kwotę 3 194,05 zł, ale z uwagi, że do kasy mieli dostęp inspektor, jego żona, a nawet służąca, co w przewodzie sądowym zostało ustalonym, oraz że gospodarka inspektora była nieudolnie prowadzona, nie mógł ustalić, że to właśnie oskarżony dopuścił się sprzeniewierzenia i dlatego wydał wyrok uwalniający.

— Teatr Miejski wystawieniem wesołej komedii Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może" zakończył dziś sezon letni.

— Odbyło się tu zebranie organizacyjne pracowników Ubezpieczalni Społecznej, na którym utworzono Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Ostrowie. Do władz nowej organizacji powołani zostali pp.: Hundert Stanisław — prezes, Pankowiak Tadeusz — wiceprezes, Zawadka Szczepan — sekretarz, Pyszel Adam — skarbnik, Szpunt Jan — gospodarz. Do komisji rew. wybrano pp. Owczarka Maliszewskiego i Główkę.

— Piękne zwycięstwo lotnicze odniósł ostrowiak p. Zbigniew Rowiński, syn tutejszego działacza społecznego p. Stefana Rowińskiego. W 2 zawodach lotniczych, zorganizowanych przez Aeroklub Śląski, zajął p. Z. Rowiński pierwsze miejsce. (os)

— * **PLESZEW.** Smutny i karygodny fakt mamy do zanotowania. Otóż w domu przy ulicy Zamkowej, będącym własnością St. Urbana i J. Wawrockiego zamieszkał Żyd z Pyzdr i założył wytwórnię drewniaków. W domu tym mieszka obecnie dwóch Żydów

— Stow. Chrześc.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Koło Pleszew odbyło 2 zebrania celem omówienia pielgrzymki na Jasną Górę. W pielgrzymce wzięło udział 14 osób z koła pleszewskiego. Nauczycielstwo nie zapomni wzruszających chwil ślubowania Królowej Korony Polskiej. Uczestnicy pielgrzymki obecni byli na walnym zjeździe delegatów Stowarzyszenia Nauczycieli w Częstochowie. (cep)

— * **ŚREM.** Ruch osiedleńczy zapoczątkowany w naszym mieście przez b. prezesa pow. Stronnictwa Narodowego p. Władysława Adamskiego, który założył nową placówkę polską w Krośnie, cieszącą się wielkim powodzeniem, ożywia się i rozwija. W tych dniach opuszczają Śrem i otwierają w Rzeszowie nowoczesną, estetyczną cukiernię pp.: Kazimierz Worsztynowicz i Olgierd Matuszewski. Inicjatywa stworzenia kulturalnego lokalu o charakterze czysto polskim znalazła uznanie i pomoc władz i narodowego społeczeństwa rzeszowskiego. Dekoracje wnętrza nowej placówki poznańskiej wykonał znany artysta-malarz p. Feliks Worsztynowicz, który nie szczędził ani trudu, ani zachodu, aby godnie zareprezentować Wielkopolskę. Młodym pionierom narodowego ruchu osiedleńczego towarzyszą szczere życzenia powodzenia.

— Pielgrzymka na odpust do Górki Duchownej wyrusza pociągiem popularnym. Zgłoszenia przyjmuje począwszy od 18 bm. codziennie od godz. 11 do 13 biuro parafialne.

— Władze duchowne zamianowały ks. mansjonarza Stefana Szczeblowskiego kapelanem przy miejscowym więzieniu karno-śledczym.

— Na szkodę małorolnej Franciszki Kordus spłonęła stodoła, zbudowana z drzewa i gliny, kryta słomą wraz z narzędziami rolniczymi. Straty pogorzelowe w wysokości 2000 zł pokrywa częściowo ubezpieczenie. Zachodzi podejrzenie, że pożar wzniecili nieustaleni włóczędzy, którzy nocowali w stodole. Policja przeprowadza dochodzenia.

— * **WOLSZTYN** Tow. Gimn. „Sokół" urządza w niedzielę 18 bm. zabawę latową na Bielniku. W ramach zabawy odbędzie się wyścig pływacki na jeziorze wolsztyńskim.

— Powiatowy Komitet PW i WF urządza od 22 bm. począwszy kursy pływania pod kier. zawodowego instruktora z Okr. Związku Pływackiego z Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Powiatowa Komenda PW i WF starostwo pok. 26.

— Nad Wolsztynem i okolicą pojawiły się we wtorek olbrzymie ilości motyli bielnika-kapustnika. Ogrodnicy i rolnicy są bardzo zaniepokojeni tą plagą. (wo)

— * **WRZEŚNIA.** W ub. niedzielę odbyła się w Marzeninie wielka uroczystość strażacka. — Udział brało 5 oddziałów Ochotn. Straży Pożarnej. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. prob. Leitgeber, wygłaszając okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie udano się w pochodzie przed strażnicę, gdzie po krótkim przemówieniu wójta p. Matuszczaka, ks. prob. Leitgeber dokonał aktu poświęcenia. Z kolei nastąpiło wpisywanie się chrzestnych do księgi pamiątkowej i przekazanie strażnicy naczelnikowi p. Andrzejewskiemu Teodorowi. Następnie odbyła się defilada. Z powodu braku kompletu drużyn zapowiedziane zawody nie odbyły się.

— W czasie od 20 bm. do 31 bm. odbędzie się we Wrześni kurs pływania dla pań. Lekcje odbywać się będą codziennie od godz. 15,30 do 17,30. Wstęp na pływalnię bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje Pow. Komenda PW i WF Starostwo pokój 12. (rw)

Z POMORZA

— * **DZIAŁDOWO.** W Koszelewach wybuchł w zabudowaniach rolnika Buczkowskiego pożar, który strawił chlew. Zajął się od płomieni dom mieszkalny, który jednak dzięki akcji ratowniczej straży pożarnej został uratowany. (gn)

— * **GRUDZIĄDZ.** Linia tramwajowa, począwszy od końcowego przystanku przy ulicy Chełmińskiej, przedłużona zostanie 5 km w kierunku Rudnika, gdzie miasto urządzi kąpielisko według nowoczesnych wymóg. Po zaakceptowaniu odnośnego projektu przystąpiono obecnie do prac niwelacyjnych pod nowy tor. (gn)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

STAN POGODY

Na wybrzeżu w czwartek było ciepło upalnie. Termometry wskazywały w południe 27 st. C. Na plażach wybrzeża po krótkiej przerwie znowu zrobiło się gwarno. Ciepłota wody utrzymuje się przy 20 st. Słabe miejscami zachmurzenie nieba nie zapowiada pogorszenia się pogody.

15-LECIE SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH

Prywatna Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych prof. Wacława Szczeblewskiego w Gdyni obchodzi 15-lecie swego istnienia. Zasłużona ta uczelnia, posiadająca już obecnie prawa państwowych, z okazji swego jubileuszu urządzi wystawę obrazów. Przygotowania do wystawy prowadzone są w szybkim tempie. Termin otwarcia zostanie podany.

WYŚCIGI KONNE

W czwartek w Gdyni zaczęły się międzynarodowe wyścigi konne. W zawodach biorą udział jeźdzcy z Łotwy, z Gdańska, z Niemiec i oczywiście w największej liczbie z Polski. Zawody potrwają do poniedziałku włącznie. Już samo rozpoczęcie wyścigów zgromadziło na stadionie miejskim pokaźną liczbę miłośników konnej jazdy.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Pomnik Serca Jezusa: St. i J. Józefowscy, Dziewierzewo 5.— zł. E. S. z podziękowaniem za szczęśliwą operację żony, z prośbą o zdrowie 10.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 182.— zł.

Na biednych parafii Naramowice: Temlerowa 1.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 4,— zł.

Dnia 15 lipca 1937 r., wypłaciliśmy na ręce Siostry Anny 4.— zł.

Na Pomnik poległych harcerzy: „Jaruś" z powołaniem komendanta Wlkp. Chorągwi Harcerzy, 2.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 4,— zł.

STAN POGODY W POZNANIU

16 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 18,6, 13 godz. + 27,1.

Ciśnienie
7 godz. 751,4 mm
13 godz. 751,4 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie
13 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek wschodni, szybk. 2 m/sek.
13 g. kierunek miejsc. zmienny szybk. 3 m/sek.

Temperatura w dniu 15 lipca br. była:
najwyższa + 24,2 o godz. 17
najniższa: + 15,4 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po dżdżystej nocy w ciągu dnia początkowo pogodnie, następnie ponowne ochłodzenie się temperatury, po południu wzrastające zachmurzenie, orzeźwiające wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 15 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Urzędnik administracji wojsk. mgr Kazimierz Krzyżanowski i Izabella Kamińska w Budzyniu, pow. chodzieski; owdów handlow. Antoni Drężewski i pomocn. kancel. sądu grodzk. Teresa Krzyżagórska; student Kazimierz Fliciński i Zofia Styzińska, oboje w Bydgoszczy; stolarz samodzielny Paweł Jaroszyk i Anna Sarbokówna; ogniomistrz zawod. Władysław Wesołowski i Zofia Pepka; rzeźbiarz w drzewie Marian Mikołajczak i krawc. Jadwiga Kujawa; technik dentyst. Czesław Hędzelek i Czesława Sobaniakówna; górnik Władysław Derwich i eksped. Ludwika Hoffmannówna; tokarz w metalu Jan Szymański i Joanna Bączykówna; rob. Stefan Maciejewski i Stanisława Kuraszówna.

Zgony.

Dnia 15 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony: Anna Gorlasowa z domu Maćkowiakówna, 29 lat; Julianna, Emilia Glaesmannowa z domu Polcynówna, wdowa, 67 lat; Helena Minicka z domu Schindlerówna, wdowa, 75 lat; Władysława Suwalska z domu Stanówna, wdowa, 85 lat; Wawrzyn Kudliński, robotnik 75 lat; Mirosława, Maria Pujakówna, 17 dni; Władysław Korzuch, uczeń szkolny, 9 lat; Józefa Wojciechowska z domu Więckowska, 57 lat; Barbara Kasperkowa z domu Sołtysiakówna, wdowa, 88 lat; Maria Malinowska, bez zawodu, 16 lat; Maria Block z domu Adamska 31 lat.

Lady Lindy — Amelia Earhart

Po ostatniej tragedii na bezkresach oceanu

Amelia Earhart ma dziś lat 39. Urodziła się w Atchinson (Kansas). Gdy dorosła rodzice wysłali ją do wytwornego pensjonatu dla dziewcząt w Ogontz. Na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku Amelia studiowała socjologię, przygotowując się w ten sposób do pracy społecznej.

Jako młoda dziewczyna poznała się ze swym przyszłym mężem, wydawcą Putmanem. Putman zalecił Amelii Earhart przelot nad Atlantykiem w charakterze pasażerki, a następnie opis wrażeń z przelotu. Amelia napisała swą pierwszą książkę: „Dwadzieścia godzin, czterdzieści minut". Putman ją wydał.

Panna Earhart stała się panią Putman, ale zmiana stanu cywilnego nie wpłynęła na zmianę jej charakteru.

Prostota, odwaga, talent uczyniły z Amelii Earhart - Putman bożyszcze Ameryki. Jest ona równie popularna jak Lindbergh, jest równie jak on prosta i dzielna. Dlatego też nazwano ją „Lady Lindy".

„Lady Lindy" nie jest bynajmniej feministką. Gdy ją zapytano, czy kobiety mogą być równie dobrymi lotnikami, jak mężczyźni, lady Lindy nie odpowiedziała, jak zazwyczaj odpowiadają kobiety: „Jesteśmy słabsze od mężczyzn", albo „jesteśmy im równe", ale stwierdziła: „Nie jestem feministką. Pilotowanie jest kwestią indywidualnych zdolności i temperamentu. Ludzie, którzy latają, mają to w krwi".

„LADY LINDY"

Przed swą ostatnią podróżą „Lady Lindy" oświadczyła, że teraz pozostaje tylko wypróbowanie zdolności i wytrwałości człowieka - pilota, bo aeroplan i motor nowoczesny zdały już pomyślnie egzamin.

Amelia Earhart niejednokrotnie zdała już egzamin z opanowania nerwów. Pomimo defektów w motorze nie straciła ani na chwilę odwagi i przytomności umysłu. Amelia Earhart rzucała niejednokrotnie wyzwanie losowi. Wychodziła szczęśliwie ze wszystkich zapasów, szczęście sprzyjało jej lotom najbardziej zuchwałym. Teraz, gdy świat cały z zapartym tchem czeka na wiadomości o losie odważnej, dzielnej lotniczki, gdy gromada okrętów i samolotów przeszukuje samotne wysepki i najdalsze zakątki Pacyfiku, życzyć należy gorąco, aby powodzenie uwieńczyło poszukiwania, aby zbawcze łodzie czy skrzydła dotarły jak najprędzej do miejsca, gdzie znajduje się zaginiona lotniczka.

158 godzin w samolocie na falach morza

Jakie mogą być przeżycia i perypetie lotników, zmuszonych do opuszczenia aparatu na wodę, o tym mówi nam opis niedawnego przelotu z Lizbony do Nowego Jorku portugalczyka, Veiga da Costa.

Czytamy:

„Groźna chwila nastąpiła. Johansen osadził z brawurą maszynę na falach Atlantyku. Kabinę wypełniła w tej chwili woda aż po kolana. Zatonie, czy nie?

„Chyba nie. Zakłady Junkersa gwarantowały 20 godzin utrzymania się na powierzchni wody. Noc zapadła, ciemno. Nareszcie zaczęło świtać. Byliśmy przemoknięci do nitki i wyczerpani. Trzeba było umocować drzwi kabiny drutem i sznurami, aby wytrzymały napór wody. Teraz dopiero zauważyliśmy, że prawe skrzydło samolotu jest uszkodzone, lewe zaś — złamane. Cały nasz prowiant polegał na paczce czekolady, reszta zamokła i była nie do użytku. Do picia mieliśmy dziewięć litrów destylowanej wody.

„Morze było wzburzone. Fale wysokości 5 do 6 metrów podrzucały samolot jak piłkę. Nie traciliśmy jednak odwagi. Według naszych obliczeń ląd znajdował się w odległości kilkuset kilometrów, na linii kursu okrętów, płynących do Halifaxu. Czekaliśmy.

„Tak przeszedł dzień, a po nim noc, druga noc, 20 godzin upłynęło, a nasz wrak kołysał się jeszcze na morzu. Może wyratujemy się? Znowu dzień — i nic. Na horyzoncie pustka. Żadnego zbawczego dymku. Miałem przy sobie rewolwer. Postanowiłem zastrzelić się, zanim morze wciągnie nas w swą otchłań.

„Trzeciego dnia wyjrzało z za chmur słońce. Pogoda dodała nam trochę odwagi i otuchy. Aeroplan trzymał się jeszcze na wodzie, nie wszystko więc było stracone. Ratunek musiał przyjść. Szukają nas chyba.

„Głód i pragnienie dokuczały nam coraz bardziej. Noc, znowu dzień. Słońce schowało się, deszcz. Piąty dzień męczarni. Kiedy się to skończy?

„Szóstego dnia nad ranem ujrzałem okręt. Halucynacja? Nie, to była rzeczywistość. Ale okręt oddalił się. A więc koniec? Byliśmy już u kresu sił. Zemdlałem. Ocknąłem się rano. — Wtem okrzyk: Okręt! Okręt! Z norweskiego statku „Belmoira" wysłano łódź, która zabrała nas na zbawczy pokład."

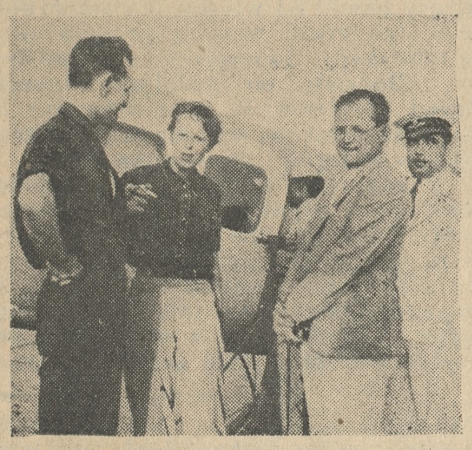

W ostatnim etapie lotu dokoła świata zaginęła na Pacyfiku słynna lotniczka amerykańska, Amelia Earhart. Widzimy ją na lotnisku w Karachi (Indie Wschodnie), w rozmowie z nawigatorem (po lewej), który zaginął wraz z nią.

Niebo gwiaździste w lipcu

Nasza mapka przedstawia widok nieba gwiaździstego, o godz. 22 w połowie miesiąca, a około 21 przy jego końcu. Obejmuje ona całą widoczną w danej chwili półkulę sklepienia niebieskiego. Krzyżyk oznacza zenit, tj. najwyższy punkt nad naszymi głowami.

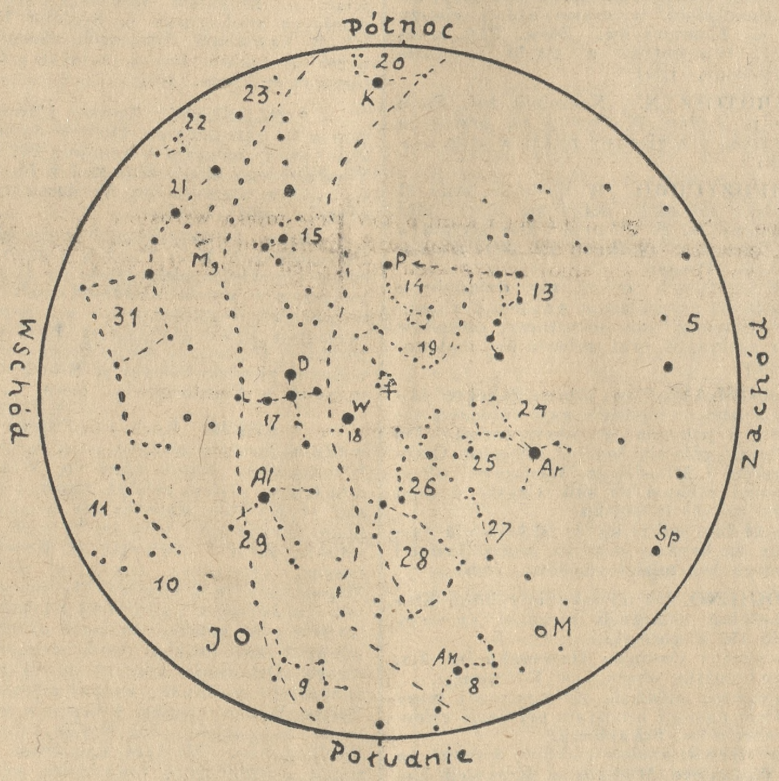

Mapkę należy zorientować według stron świata trzymając ją ponad głową.

W samym zenicie znajduje się część gwiazdozbioru Smoka zwana „Głową Smoka". Jego ogon wije się w skrętach pomiędzy Wielką i małą Niedźwiedzicą (19). Tylne koła Wielkiego Wozu (stanowiącego część Wielkiej Niedźwiedzicy, 13) wskazują na gwiazdę biegunową (P), znajdującą się w Małej Niedźwiedzicy (14). Ta sama linia przedłużona poza biegun pozwala nam odszukać piękną Kasiopeję leżącą na Drodze Mlecznej, a posiadającą kształt litery duże W (15). Na wschód od zenitu, również w Drodze Mlecznej, znajdujemy krzyż Łabędzia (17), z Denebem u szczytu (D).

Bliżej zenitu wspaniale błyszczy Wega w Lutni (18). Ku pd-wschodowi świeci Altair (Al), najjaśniejsza z gwiazd Orła. W Strzelcu (9) uwagę naszą zwróci niezawodnie b. jasna gwiazda lekko żółtawa, jest to planeta Jowisz będąca obecnie w dobrych warunkach widzialności. Nisko na pdzachodzie świeci czerwonawy Mars w Niedźwiadku (8), którego najjaśniejsza gwiazda, Antares (An) ma odcień barwy ten sam co Mars, co łatwo obecnie sprawdzić ze względu na bliskość tego ostatniego.

Zwróciwszy się twarzą ku wschodowi odszukamy wielki czworobok Pegaza (31), oraz łuk jasnych gwiazd Andromedy (21). W ciemny wieczór możemy spróbować odszukać Wielką Mgławicę Andromedy (Mg). Jeszcze bardziej ku północy natrafiamy na wyłaniający się zza horyzontu gwiazdozbiór Perseusza (23); zupełnie nisko nad północą znajdziemy Kapellę (K) w Woźnicy (20).

P. I.

TO MA BYĆ CYGARO?
A jednak jest to specjalne „cygarko" fajerwerkowe, zapalone na wystawie w St. Diego (Kalifornia).

Kanarek troską spadkobierców

W Anglii jednego roku tytułem podatku spadkowego zapłacono 89 milionów funtów szterlingów

Na podstawie prastarego angielskiego prawa testament i ostatnia wola zmarłej osoby musi być opublikowana. Ze stałej rubryki ostatnich testamentów, prowadzonej w dziennikach angielskich, czytelnicy dowiadują się o wysokościach sum i majątku, jaki pozostawił spadkodawca.

Skoro zmarły pozostawia rodzinę, to wówczas jasnym staje się przeznaczenie spadku. Inaczej jest jednak, kiedy umiera starsza bezdzietna wdowa lub też rentier z Oxford Etreet, który w swoim dziwactwie i zaskorupieniu ostatnią wolę poświęca uczczeniu ptaszków.

Bezdzietne wdowy są przeważnie troskliwe o byt wiernej służby, oddając jej w posiadanie wszystkie skarby. Niejednokrotnie zdarzało się, że poważne sumy przeznaczyli spadkodawcy na utrzymanie... kanarka lub pielęgnację pieska.

Wysokość spadków jest dowodem zamożności społeczeństwa angielskiego. Niemal codziennie zdarzają się w kolumnach ostatnich testamentów przykłady spadków, wyrażających się sumą 50 — 60 tysięcy funtów. Takie fakty zdarzają się nawet dość często parokrotnie w miesiącu. Dorejenta udaje się w takich razach specjalny wysłannik redakcji, który przeprowadza szczegółowy wywiad na temat wartości majątku i użyteczności spadku.

Władze podatkowe w konsekwencji tych licznych spadków ściągają znaczne opłaty skarbowe. W ub. roku budżetowym kwota uzyskana z podatku spadkowego, osiągnęła 89 milionów funtów. Największą spuściznę ostatnich lat pozostawił po sobie znany właściciel przedsiębiorstwa żeglugowego, sir John Ellerman. Pozostawił on po sobie majątek wartości 27 milionów funtów, z czego dla skarbu przypadło 14 milionów funtów. W Londynie panuje przekonanie, że obecnie najbogatszym człowiekiem w Anglii jest 85-letni przemysłowiec Józef Ranks, którego majątek jest oceniany na 30 milionów funtów.

Pg 28 596

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWNICTWA BEZWARTOŚCIOWE. ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PROSZEK JAPOŃSKI, NALEŻY ŻĄDAĆ
KATOL
ZABIJA ROBACTWO OWADY I T. P.
ng 44 422

Nowości filatelistyczne

Finlandia. Z okazji 70-lecia urodzin marszałka polnego barona Mannerheima wydano znaczek pamiątkowy, o dużym formacie pionowym, przedstawiający wizerunek oswobodziciela Finlandii. Wartość 2 marki, kolor ultramarynowy, papier biały bez znaków wodnych, ząbkowanie 14.

Holandia. Tegoroczne znaczki dobroczynne letnie o dużym formacie, na białym papierze bez znaków wodnych, obejmują następujące wartości: 1½ + 1½ c., czarnobrunatny (malarz Jakób Maris, 1837—1899); 5 + 3 c., zielony, (lekarz Fr. de le Boe Sylvius, 1614—1662); 6 + 4 c., brunatno-lila (poeta Joost van den Vondel, 1587—1679) oraz 12½ + 3½ c., ciemno-niebieski (fizjolog A. van Leewenhoek, 1632—1723).

Księstwo Lichtenstein. 30 czerwca wydano cztery nowe znaczki pocztowe, które przedstawiają wartościowe budowle, wykonane wskutek zatrudnienia bezrobotnych. Dochód osiągnięty ze sprzedaży tych znaczków jest przeznaczony na wykonanie nowych prac w kraju. Znaczki przedstawiają: 10 rapów, fioletowy, most w dolinie Malbun, 20 rapów, jasnoczerwony, droga pod Triesenberg; 30 rapów, niebieski, wpływ nowego kanału do Renu; 50 rapów, sepia, most księcia Franciszka przy drodze do Planken.

Włosy ludzkie dla produkcji przemysłowej

Według informacji związku fryzjerów niemieckich, przemysł niemiecki zacznie używać obecnie włosów ludzkich jako surowca zastępczego. Włosy ludzkie będą używane przy produkcji filców i w niektórych działach przemysłu tekstylnego.

Próby, przeprowadzane w tym kierunku dały zadowalające wyniki. Przy produkcji filcu dodano 10 — 15% włosów ludzkich i osiągnięto bardzo korzystne rezultaty. Przy wyrobie dywanów użyto włosów ludzkich, a mianowicie jednej trzeciej włosów i po jednej trzeciej bawełny i wełny celulozowej. Zupełnie krótkie włosy zastosowane będą przy produkcji papy dachowej.

Tymczasem zbieraniem włosów ludzkich zajął się cech fryzjerów. Fachowcy spodziewają się, że zbiórka włosów przyniesie 200 000 do 500 000 kg rocznie.

NIE BOI SIĘ NAS?
Kotek śpiący na skrzynce listowej, zdaje się istotnie nie zauważać piesków. Zdziwiło je to tak bradzo, że zapomniały szczekać i tylko niespokojnie podskakują i — zapewne — skomlą. Nic dziwnego: pies i kot, to jakby ogień i woda

DZIAŁ GOSPODARCZY

Co mówi Niemiec o rolnictwie zachodnio-polskim?

Wydawnictwa królewieckiego Instytutu Badań nad Gospodarką Europy Wschodniej, poświęcone sprawom gospodarstwa polskiego, mają ustaloną linię wytyczną, polegającą na dostosowywaniu faktów do z góry obranej tezy. Od tej linii generalnej nie odbiega praca prof. uniw. w Królewcu, dra Oberländera pt. „Die Landwirdschaft Posen - Pommerellens vor und nach der Abtrennung vom Deutschen Reich" (Berlin 1937, str. 118).

Autor monografii porównuje sytuację rolnictwa naszych 2 „ prowincyj" bezpośrednio przed wojną ze stanem jego w Polsce, przede wszystkim w latach 1931 — 1934. Twierdzi, że wobec oddzielenia się od Niemiec prowincje te znalazły się w szczególnie niegodnej sytuacji geograficzno - gospodarczej, że zostały przeciążone podatkami i innymi świadczeniami, ceny na płody rolne spadły do bardzo niskiego poziomu, nastąpił spadek plonów, ilości inwentarza, zmniejszenie spożycia nawozów sztucznych, przejście do mniej intensywnych upraw, wreszcie spadek cen ziemi i zastraszające zadłużenie warsztatów rolnych. A wszystko to — wskutek odłączenia Wielkopolski i Pomorza od Rzeszy Niemieckiej...

Tendencyjność autora monografii nie dozwoliła mu dostrzec korzyści, jakie z faktu odłączenia Polski Zachodniej od Rzeszy wynikły dla rolnictwa tutejszego. Pomija więc milczeniem poważny rozwój eksportu rolnego, jaki rozwinął się po wojnie z województw zachodnich, pomija rozbudowę przemysłu mięsnego i innych dziedzin przetwórstwa, lekceważy znaczenie otworzenia się przed rolnictwem zachodnio - polskim dogodnego rynku wewnętrznego w naszym zagłębiu górniczym. Itd, itd.

Dla poparcia swej tezy prof. Oberländer szafuje hojnie statystykami. Słusznie uczynił p. A. Żabko - Potopowicz w ostatnim zeszycie „Ekonomisty" (kwartał II 1937) stwierdzając, że gdyby prof. O. zobrazował zamiast rolnictwa Poznańskiego i Pomorza w okresie powojennym (i to w szczególnie trudnych dla niego latach 1931 — 1934) rolnictwo Niemiec powojennych biorąc np. za podstawę do wyciągania wniosków o jego położeniu największą bodaj, poświęconą mu pracę, a mianowicie dzieło zbiorowe pod red. M. Seringa z 1932 roku pt.: „Die deutsche Landwirtschaft", i porównał jego stan powojenny z sytuacją przedwojenną, to doszedłby również do niewesołych wniosków.

Prawdą jest, że urodzaj w Poznańskim spadł, biorąc przeciętną lat 1908 — 1913 za 100, w latach 1931-34 dla pszenicy do 85, żyta do 82, jęczmienia do 85, owsa do 89; na Pomorzu zaś odpowiednie cyfry wynosiły dla pszenicy 85, żyta 77, jęczmienia 85, owsa 84. Nie należy jednak zapominać, że urodzaje w Niemczech przy przyjęciu urodzaju w latach 1909 — 1913 za 100, w latach 1924-28 w Meklemburgii przedstawiały się w cyfrach: dla pszenicy 79, dla żyta 73, dla jęczmienia 79, dla owsa 83; odpowiednie cyfry dla Pomorza Pruskiego wynosiły 78, 82, 92, a dla Prus Wschodnich 81, 78, 88, 79 (K. Boekholt „Landw. Jahrb." 1937, H. 1, Str. 23). Prawdą jest, że spadła w Polsce Zachodniej powierzchnia pod uprawą buraków, ale nie można zapomnieć, że przy podawaniu rozmiarów tego spadku prof. Oberländer wziął najniepomyślniejszy okres kryzysowy. Operując analogiczną metodą p. A. Żabko - Potopowicz stwierdził, że w Niemczech przyjmując produkcję cukru w 1913-14 (w ich obecnych granicach) za 100 produkcja ta w latach 1924-25 — 27/28 wynosiła przeciętnie tylko... 69. Prawdą wreszcie jest, że obciążenie świadczeniami publicznymi w Polsce Zachodniej jest znaczne, ale czyż w Niemczech obciążenie folwarków nie wzrosło 3—4 krotnie w porównaniu z latami przedwojennymi? Czyż rolnictwo niemieckie nie jest zadłużone?

Przykrym jest widok człowieka nauki, starającego się dobierać fakty do potwierdzenia z góry obranej tezy, hołdującego więc tendencyjnemu subjektywizmowi...

Krótkie informacje gospodarcze

— W czerwcu rb. wywieziono następujące ilości zbóż i mąki (w tonach): pszenica 149, żyto 439, jęczmień 171, owies 16, mąka pszenna 42, mąka żytnia 248. Jak widać eksport tych artykułów w czerwcu rb. był minimalny.

— Min. Przem. i Handlu zarządziło, iż do przerobu na szynki w puszkach w okresie letnim mogą być dopuszczane tylko szynki pochodzące z uboju świń w rzeźni, przy której znajduje się dana przetwórnia mięsna. Poza tym transport szynek w puszkach może mieć miejsce wyłącznie w wagonach-lodowniach i lukach chłodzonych na statkach.

— Zaświadczenia Min. Przem. i Handlu na wolny od cła wywóz koni wystawiane będą tylko na wywóz koni w wieku lat 4 i starszych.

— Skóry surowe mogą być przywożone do Polski, jeżeli importer przy odprawie celnej przedstawi zezwolenie (weterynaryjne) Min. Roln. i Ref. Roln., wydawane na podstawie art. 11 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22. 8. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. Ustaw R. P. z 1927 r., poz. 673).

— Dotychczasowa Szkoła Spółdzielcza im. R. Mielczarskiego od nowego 1937-38 r. szkolnego zostaje przeorganizowana na 4-letnie Koedukacyjne Gimnazjum Spółdzielczości.

— Eksport zboża rumuńskiego wzrósł w r. bież. przeszło dwukrotnie.

— Korespondent pisma „Le Temps" oblicza, że w 1933-34 r. Z. S. R. R. zajął drugie po Transvaalu, miejsce w światowej produkcji złota. W 1927 r. Z. S. R. R. zajmował czwarte miejsce — po Transvaalu, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Odnośne liczby produkcji w 1933 r. wynosiły w przybliżeniu: Transvaal 340 ton. Z. S. R. R. — 88,5 ton, Kanada — 84 ton i St. Zjednoczone — 78 ton.

Mając wątpliwości u kogo czynić zakupy wstąp tam, gdzie znajdziesz powyższe godło.

KRONIKA GOSPODARCZA

Ubój zwierząt rzeźnych i spożycie mięsa w 1936 r.

Obliczony na podstawie sprawozdań miesięcznych z rzeźni (ubój pod nadzorem weterynaryjnym) oraz kwartalnych sprawozdań od zarządów gmin (ubój poza nadzorem weterynaryjnym — domowy) ubój zwierząt rzeźnych i spożycie mięsa na głowę ludności w 1936 r. przedstawiały się następująco (w tys. sztuk — w nawiasach pierwsza liczba odnosi się do 1935 r., druga — przeciętnej 1928 — 1932 r.): ogółem 3.598,0 (3.355,5 — 3.536,3), w tym: cielęta 2.340,8 (2.184,0 — 2.204,8), dorosłe i jałowizna 1.257,2 (1.171,5 — 1.331,5), trzoda chlewna 5.012,4 (4.712,3 — 4.218,9), owce i kozy 734,0 (672,4 — 653,0), konie 10,9 (7,5 — 15,9).

W porównaniu do 1935 r. liczba poddanych ubojowi zwierząt rzeźnych wzrosła następująco: ubój bydła rogatego o 7,2 pct — w tym dorosłego i jałowizny o 7,3 pct i cieląt o 7,2 pct; ubój trzody chlewnej o 6,4 pct, ubój owiec i kóz o 9,2 pct i koni o 45,7 pct. Z powyższych obliczeń wynika, że w 1936 r. zwiększył się ubój wszystkich rodzajów zwierząt gospodarskich, przy czym wzrósł także ubój domowy, jednak w słabszym stopniu, niż ubój pod nadzorem weterynaryjnym.

Należy nadmienić, że wzmożony ubój koni był ściśle związany ze zwiększeniem się wywozu mięsa końskiego, również znaczny wzrost uboju trzody chlewnej był częściowo wywołany wzrostem wywozu mięsa wieprzowego w przetworach mięsnych.

Po odliczeniu nadwyżek eksportowych mięsa i przetworów — na głowę ludności — na spożycie wypadły następujące ilości mięsa (w kilogramach — w nawiasach pierwsza liczba dotyczy 1935 r., druga — przeciętnej 1928 — 1932 r.): ogółem 20,23 (19,22 — 18,75) — w tym: wołowe 5,44 (5.03 — 5.92), cielęce 1,77 (1,64 — 1,52), wieprzowe 12,73 (12,29 — 11,00), baranie 0,29 (0,26 — 0,27), końskie 0,00 (0,00 — 0,04).

Przeciętnie na głowę ludności spożycie mięsa wzrosło o 1 kg., czyli o 5,3 pct w porównaniu z r. ub. Jak z podanych obliczeń widać, wzrost ten dotyczył w mniejszym lub większym stopniu wszystkich rodzajów mięsa.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Umarzanie zaległości podatkowych.** W Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu nr. 16 ukazało się się rozporządzenie z dnia 22. 6. 1937 r., dotyczące umarzania zaległości podatkowych. Min. Skarbu zarządziło m. in., że zawiadomienie o postanowieniach Min. Skarbu lub izby skarbowej, umarzających na prośby płatników zaległości podatkowe, powinny być doręczane po uprzednim dokładnym sprawdzeniu, czy w międzyczasie na koncie płatnika nie zaszły zmiany w stanie zaległości bądź na skutek dokonanych wpłat, bądź też poczynionych odpisów. W przypadkach, gdy faktyczny stan zaległości, które są przedmiotem umorzenia, uległ w międzyczasie zmianie, należy przed doręczeniem płatnikowi odnośnego postanowienia zwrócić je właściwej władzy, celem zmiany tego postanowienia.

Z KRAJU

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu** przedstawiał się w dniu 10 bm. jak następuje (w miln. zł — w nawiasie obieg w dniu 30 ub. m.): suma globalna 424,9 (427,6), w tym: monety srebrne 342,6 (345,6), bilon niklowy i brązowy 82,3 (82,0).

(k) **Realizacja postulatów eksportowych.** Na niedawno odbytej konferencji eksportowej zainteresowane sfery gospodarcze złożyły cały szereg postulatów, wprowadzających w konsekwencji pewne uproszczenia i ulepszenia, których zastosowanie poprawiłoby w rezultacie eksporterom ich dotychczasowe warunki pracy. Sprawa realizacji tych postulatów była omawiana na posiedzeniu komisji obrotu towarowego. Stwierdziwszy, że cały szereg postulatów został już w sensie pozytywnym rozpatrzony, dla zrealizowania dalszych, wyłoniono komisję w składzie kilku osób, która do dn. 1 września rb. złoży sprawozdanie z dokonanych przez siebie prac. Sprawy o znaczeniu specjalnym przepracowane będą w tym samym terminie na terenie właściwych ministerstw, wzgl. w osobnych komisjach. Zgodnie z zapowiedzią min. Romana w realizacji omawianych postulatów współpracować będą również reprezentanci sfer gospodarczych, a mianowicie Rada Handlu Zagranicznego.

(k) **Złoża rudy żelaznej na terenie pow. krośnieńskiego.** Przeprowadzone przez inżynierów - geologów, w porozumieniu z Okręgowym Urzędem Górniczym w Jaśle, poszukiwania na terenie gromady Gogolów pow. krośnieńskiego, wykazały, że górne warstwy ziemi zawierają rudę żelazną o zawartości przeszło 48 pct żelaza. Wiercenia poszukiwawcze trwają i od pozytywnego wyniku tych wierceń zależą dalsze możliwości gospodarcze pow. krośnieńskiego.

(k) **Chałupnictwo w woj. krakowskim.** W woj. krakowskim przemysłem ludowym zatrudnieni są małorolni i bezrolni w następujących działach: tkactwo, trykotarstwo, pantoflarstwo, koszykarstwo, koronkarstwo, hafciarstwo, zabawkarstwo i zdobnictwo, guzikarstwo, bednarstwo, szczotkarstwo, wyroby słomkowe i szpilkowe, garncarstwo i ceramika, białoskórnictwo, kożucharstwo, stolarstwo, meblarstwo itd. Przeciętne zarobki dzienne wykwalifikowanego robotnika wahają się od kilkudziesięciu groszy do „zawrotnej" kwoty 1.20 — 1.60 zł. Okres zatrudnienia trwa przeciętnie 5 — 7 miesięcy na rok. Surowiec przeważnie pochodzi od nakładców — nieomal wyłącznie Żydów, rzadziej jest kupowany. Jedynie w tkactwie pracującym na własne potrzeby napotkano przerób własnego surowca.

(k) **Handel grzybami.** Istniejące od pewnego czasu Zrzeszenia Kupców Wiejskich (Warszawa, ul. Widok 11 m. 13), organizuje handel grzybami przez zapewnienie kupcom wiejskim dogodnych warunków możliwości zbytu grzybów. Zrzeszenie prowadzi akcję na wszystkie gatunki grzybów jak: grzyby prawdziwe, rydze, maślaki, smardze oraz kurki. Ze względu na to, że w wielu miejscowościach zbiórka i sprzedaż grzybów może być poważną pozycją w dochodach ludności wiejskiej, akcja ta posiada dość dużą wartość.

(k) **Wycieczki z Poznania na VIII Targi Wołyńskie.** Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu organizuje w r. bież. dwie wycieczki do Równego na Targi Wołyńskie. W skład jednej z tych wycieczek wejdą pracownicy kupieccy, zainteresowani w poznaniu Wołynia, dającego znaczne możliwości usamodzielnienia się, druga zaś wycieczka złożona będzie z samodzielnych kupców, przemysłowców i rzemieślników, którzy udają się na Wołyń celem nawiązania jak najsilniejszych węzłów gospodarczych z Wołyniem. W drugiej wycieczce weźmie udział ponad 100 osób, reprezentujących przemysł, handel i rzemiosło poznańskie. Osobiste zetknięcie się z regionem wołyńskim będzie zjawiskiem bardzo dodatnim.

Skuteczna kuracja w IWONICZU - ZDROJU

Żądajcie prospektów

Bezpośredni wagon do Iwonicza-Zdroju

ng 44400

Chleb dla Polaków

W uzdrowisku jest do przejęcia sklep galanteryjny 10 lat istniejący; potrzeba 10—12 tys. zł.

W mieście wojewódzkim (70.000 mieszkańców) jest na sprzedaż skład mydlarsko-perfumeryjno-drogeryjny.

Na Kresach Wschodnich są potrzebne: sklep z gotowym obuwiem, sklep z futrami, sklep z gotowymi ubraniami (sami Żydzi) oraz skład skór i kamasznik.

W woj. tarnopolskim potrzebny dzierżawca młyna.

W dużym mieście na Wołyniu jest potrzebny mistrz blacharski, wykonujący także roboty ślusarskie, oraz instalator wodociągowy (kanalizator).

W woj. kieleckim jest do przejęcia sklep galanteryjny z konfekcją; potrzeba 12 tys. zł.

W mieście przyłączonym obecnie do woj. poznańskiego jest potrzebny skład dodatków krawieckich, skład farb oraz przyborów tapicerskich.

W mieście (20.000 mieszkańców) w woj. warszawskim potrzebny jest skład farb — potrzeba 5—8 tys. zł; ponadto fotograf, jubiler, skład rowerów, czapnik, skład gotowych ubrań, olejarnia, rzeźnik na wołowinę, skład futer, kuśnierz, hurtownia kolonialna, skład mąki, cukru, skup nabiału, drobiu, zboża, skład skór, kamasznik, skład materiałów budowlanych oraz adwokat.

W mieście wojewódzkim jest potrzebny dobry rzeźnik — egzystencja pewna — pilne.

W woj. kieleckim jest potrzebna hurtownia kolonialna, dobra wytwórnia lemoniady oraz rzeźnik (wojsko na miejscu).

W dużym mieście (woj. krakowskie) jest na sprzedaż elektryczna palarnia kawy (ubiegają się Żydzi).

Polska Wytwórnia Bielizny poszukuje przedstawicieli i podróżujących z kaucją w papierach lub gotówce 3—5 tys. zł.

Na Pomorzu jest na sprzedaż wytwórnia świec (ewent. wspólnik fachowiec z kapitałem 5.000 zł).

Poszukuje się fachowca do objęcia składu bławatnego z konfekcją — kapitał 2.000 zł.

Wytrównia wszelkiego rodzaju czapek, kapeluszy oraz guzików poszukuje rynku zbytu.

Wytwórnia frendzli do chust wiejskich poszukuje rynku zbytu.

Gdzie są potrzebni murarze, dekarze, stolarze, rzeźbiarze (w kamieniu)?

Poszukujemy powroźnika do większego miasta — egzystencja pewna.

Poszukujemy rzeźników z kapitałem (dostawy dla wojska).

Wolne dla Polaków dobrze płatne stanowiska lekarskie, oraz zastępstwa wakacyjne. (Zgłoszenia Związek Lekarzy, Poznań, ul. Skarbowa 9.)

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ul. Skarbowa 5 m. 7. Skrzynka pocztowa 243. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o podawanie ilości kapitału, jakim rozporządzają na usamodzielnienie się oraz o załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Z ZAGRANICY

(z) **Zmiana w systemie handlu zagranicznego Rumunii.** Rumuńska rada ministrów przeprowadziła częściową zmianę w dotychczasowym systemie importu. Mocą tego zarządzenia importerzy rumuńscy zostali podzieleni na 3 kategorie. Do pierwszej kategorii należy państwo i przedsiębiorstwa państwowe, przemysł naftowy oraz przemysły, mające styczność z obroną kraju. Podania o zezwolenie na import dla tej kategorii, przede wszystkim jeżeli chodzi o maszyny i części zamienne do maszyn, mają być udzielane bez ograniczenia. Do drugiej kategorii zostali zaliczeni importerzy surowców, którzy będą zwolnieni od kontyngentowania, wzgl. dla których kontyngenty zostaną całkowicie zniesione. Import dla tej kategorii będzie regulowany jedynie przez ustalanie kwartalnych plafonów przywozowych o rozległych podstawach. Kategoria trzecia obejmuje import półfabrykatów oraz artykułów mniej potrzebnych, a łatwych do zastąpienia krajowymi produktami. Zniesienie dotychczasowych ograniczeń ma dążyć w konsekwencji do całkowitego zliberalizowania handlu zagranicznego.

(z) **Realizacja nowych zarządzeń finansowych we Francji.** Z dniem 12 bm. weszły w życie nowe postanowienia o podwyżce ceny wyrobów tytoniowych, taryfy pocztowej i telefonicznej. Podwyżka taryfy kolejowej wejdzie w życie dopiero z dn. 20 lipca rb., podwyżka zaś taryfy pocztowej w obrotach zagranicznych dopiero z dn. 1 sierpnia rb. Praktycznie nowa podwyżka cen monopolowych przedstawia się w ten sposób, iż list zwyczajny, który w obiegu wewnętrznym kosztował 50 centimów, obecnie będzie kosztował 65 centimów, miejska rozmowa telefoniczna z 50 cent. podwyższona została do 65 cent., poczta pneumatyczna z 1.50 fr. do 2 fr., paczka powszechnie używanych papierosów „Caporal" z 2.50 fr. na 3 fr. W przewidywaniu tej zwyżki ludność Paryża już od kilku dni zaopatrywała się w większe zapasy wyrobów tytoniowych

SPORT

Ran w Warszawie

We czwartek przybył do Warszawy po kilku latach pobytu w Ameryce, zawodowy bokser polski Edward Ran. Ran przybył do kraju z zamiarem poświęcenia się trenerstwu bokserskiemu, nie zaniedbując przy tym i samych walk, w których nadal zamierza brać udział. Ran pragnie pozostać w Polsce na stałe, co jednak uzależnione będzie od warunków pracy.

Pierwszym klubem, który pertraktował z Ranem jeszcze w czasie jego pobytu w Ameryce, jest Granat ze Skarżyska. Ran otrzymał już szereg propozycyj na stoczenie walk lub objęcie treningów z Francji (Paryż), z Londynu, z Dublina oraz Włoch.

W razie pozostania w Polsce Ran założyłby pierwszą szkołę sportową ze specjalnym uwzględnieniem boksu, na wzór nieznanych u nas sportowych szkół amerykańskich.

Warto przypomnieć, że po raz ostatni bawił Ran w Polsce przed 5 laty. Ogółem przebył w Ameryce 7 lat, gdzie stoczył przeszło 100 walk z najlepszymi pięściarzami wagi lekkiej, półśredniej i średniej. Walczył z pięcioma mistrzami świata: Canzonerim, Steele, Bat Batalino, Kid Kaplan i Tedy Jaroszem. Przeszło połowę stoczonych przez siebie walk wygrał nokautem. Sam znokautowany był tylko raz, jeden przez Billy Petrolle'a. Kilkakrotnie przegrał przez techniczny nokaut z powodu odnawiającej się kontuzji oka.

Ran do dziś jest groźnym przeciwnikiem czołowych pięściarzy świata w swojej wadze. (PAT)

Automobilizm

Ostatni numer ATS (Auto i Technika Samochodowa), będący organem Automobilklubu Polski oraz klubów afiliowanych a wychodzący pod redakcją T. Grabowskiego w Warszawie, wyszedł w powiększonym rozmiarze. W głównej swej części został on poświęcony omówieniu X Międzynarodowego Raidu A. P. z którego zamieszczono kilkadziesiąt fotografij. Dzięki fachowemu a przy tym ciekawemu ujęciu ATS stał się nieodstępnym towarzyszem każdego automobilisty. (a)

Hippika

Ogólnopolskie konkursy hippiczne w Ciechocinku. W dniach 9, 10 i 11 bm. odbyły się w Ciechocinku-Cieplice (Park Zdrojowy) konkursy hippiczne, urządzone przez kujawsko-mazowieckie Koło Sportowe. Do zawodów, w których wzięły również udział nasze sławy z pułk. Rommlem i rotm. Kuleszą na czele, stawało przeszło 60 oficerów i kilkanaście panów i pań. Startowało 150 koni. W szeregu licznych konkurencjach (biegi na przełaj), myśliwskie, konkursy w skokach przez przeszkody itd.) uczestnicy zdobyli kilkanaście nagród Polskiego Związku Jeździeckiego i innych.

Zwycięzcami w odnośnych poszczególnych konkurencjach zostali: pułk. bar. Rómmel, rotm. Kulesza, rotm. Rasiewicz, rotm. Nieczaj, porucznicy: Gutowski, Barański, Burniewicz, Bilwin, Wołoszewski, Giora, Marks itd.

Z jeźdźców cywilnych zdobyli szereg nagród pokazując piękny styl panie: Bejtówna, Wickenhagen, rotmistrzowa Skupińska, Krasińska oraz panowie: E. Brabec, Wickenhagen, Strzeszewski, inż. Około-Kulak i Sulimierski.

Ponieważ „par cours" w niektórych konkurencjach był bardzo ciężki, nie obyło się bez wypadków, na szczęście nie zbyt groźnych dla jeźdźców. Zawody były bardzo dobrze zorganizowane i stały na odpowiednim poziomie. Pogoda dopisała. Na konkursy zjechało do Ciechocinka-Cieplice wielu zwolenników tego sportu.

Dodać należy, że urządzenie podobnych imprez i zawodów przyczynia się doskonale do popularyzacji i rozwoju tego najpiękniejszego może pod wieloma względami zdrojowiska w Polsce. W szczególności podkreślić należy wyjątkowe warunki (piękny park i dobry teren), w jakich odbywały się zawody. (ra)

Lekka atletyka

Pięciobój pań o mistrzostwo Niemiec wygrała Krauss — 352 pkt., 2. Gellius — 351 p., 3. Busch — 333 p., 4. Eberhardt — 328 punktów.

Członkowie WOZLA złożyli mandat. Jak się dowiadujemy, wobec niemożności prowadzenia prac WOZLA, zgodnie z wyznaczonymi poprzednio zamierzeniami, w wyniku zdekompletowania składu zarządu, członkowie WOZLA złożyli swoje mandaty. Wobec powyższego w dniu 14 sierpnia rb. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie delegatów WOZLA (Pat)

W Gdyni odbyły się zawody przy udziale dwóch olimpijek — Walasiewiczówny i Wajsówny oraz szeregu innych zawodniczek. Wyniki: 100 m: 1. Walasiewiczówna 11,8, 2. Książkiewiczówna 12,2, 3. Batiukówna 13,1. Obie zawodniczki otrzymały od Walasiewiczówny po 6 m wyrównania, dalsze biegaczki po 10 m. Skok w dal: 1. Walasiewiczówna 567 cm. Walasiewiczówna uzyskała nawet 595 cm, skok ten był jednak przekroczony. Drugie miejsce w tej konkurencji zajęła Książkiewiczówna 482 cm, 3. Batiukówna 409 cm. W zwyż: Walasiewiczówna, Wajsówna i Księżkiewiczówna po 140 cm. Dysk: Wajsówna 41.77 m.

Dwa zespoły amerykańskich lekkoatletów w Europie. Dwie drużyny lekkoatletyczne udadzą się w końcu bm. na tournee do Europy.

Jeden zespół, w składzie 10 zawodników startować będzie w Anglii, Francji i Belgii. Drugi zespół (8 zawodników) pojedzie do Szwecji, Norwegii, Finlandii, Węgier, Włoch i Holandii.

Amerykański związek lekkoatletyczny obu drużynom wydał stanowczy zakaz startowania w Niemczech, motywując go ściśle sprecyzowanymi względami natury politycznej.

Rekordy świata w chodzie. Szwedzki specjalista w chodzie, Mikkaelson ustanowił na zawodach w Kopenhadze dwa nowe rekordy świata, a mianowicie na: 3.000 m — 12:34.1, 5.000 m — 21:14.

Noji i Kucharski wyjeżdżają na niedzielę do Wrocławia. Noji startuje w biegu na 3000 m, a Kucharski na 800 m.

Z Berlina wpłynęło do PZLA zaproszenie dla Zasłony, Gąssowskiego, Kucharskiego, Maszewskiego, Hankego i Gierutty, oraz pań Walasiewiczówny, Kwaśniewskiej i Wajsówny, które zostało przyjęte.

Finowie zaprosili do Helsinek (w dniach 11 i 12 sierpnia) Kucharskiego i Lokajskiego, wzamian obiecując przysłać do Warszawy we wrześniu trzech swoich czołowych lekkoatletów.

Zarząd Miejski w Lubawie ogłasza

KONKURS

na stanowisko **PIELĘGNIARKI**

(higienistki) społecznej dla organizującej się Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Wymagane pełne kwalifikacje jak dyplom szkoły pielęgniarskiej, dodatkowy kurs higieny społecznej i kilkuletnia praktyka w zakładzie zamkniętym. Termin nadesłania ofert z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw i podaniem wymaganych warunków 26 lipca 1937 r. dg 23 789

(—) **Wojciechowski,** burmistrz.

Pływanie

Doroczny sztafetowy bieg pływacki Pozn. Tow. Pływackiego rozpocznie się w niedzielę w Puszczykowie na trasie 13 500 m, podzielonej na 6 zmian, wynoszących 2 250 m. Start (w pobliżu plaży p. Pawlaka) nastąpi o godz. 13. Powyższą nagrodę przechodnią w roku ubiegłym zdobyła poznańska Unia. W roku bieżącym walka będzie bardziej zacięta, ze względu na więcej wyrównane siły długodystansowców klubów poznańskich. Do Poznania pływacy sztafety przybędą około godziny 15,15 na metę na pływalni PTP na Ratajach.

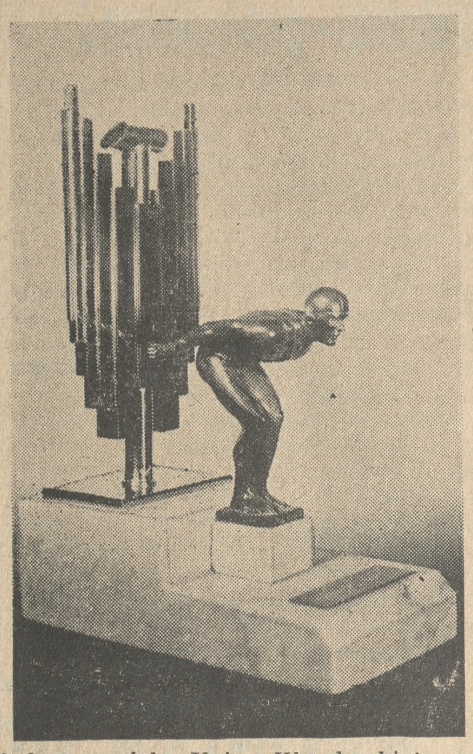

W międzyczasie i po biegu sztafetowym PTP Poznań — Puszczykowo na pływalni PTP odbywać się będą w niedzielę zawody pływackie z doborowym programem biegów indywidualnych, sztafet i piłki wodnej, pokazem skoków itd. zarówno w konkurencji panów, jak i pań, które walczyć będą z kolei o nagrodę przechodnią, widoczną na zdjęciu, a zdobytą w roku ubiegłym również przez pływaczki Unii.

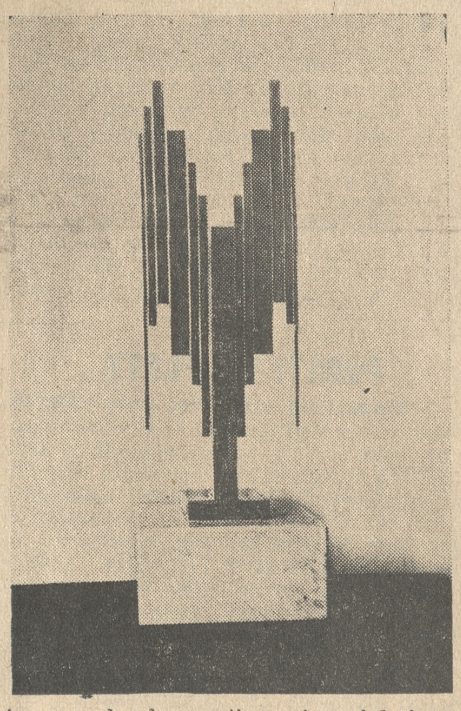

Uwaga! Zaczynamy!

Rozpoczynamy nowy program w Adrii. Początkowo premiery rewiowe odbywały się w czwartki, obecnie przełożono je na piątek jako że — „w piątek — dobry początek". Ów początek dzisiaj jak zwykle o godz. 21 — pod znakiem walca. Uprasza się o wcześniejsze angażowanie dam i zamawianie stolików. „Prosimy do walca".

Pg 28 918-26,122

Nowy rekord Polski w sztafecie 5×50 ustanowiła Legia w czasie 2:28.6, bijąc dawny rekord EKS o 4 sekundy.

Kurs przodowników pływania odbędzie się w Poznaniu w okresie 1 do 21 sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje do 25 bm. sekretariat POZP (św. Marcin 30).

Piłka nożna

Piłkarze Estonii pokonali Rumunię. Sensacyjną porażkę ponieśli Rumuni w Talinie we środę w spotkaniu międzypaństwowym z Estonią, która nieoczekiwanie wygrała w stosunku 2:1 (1:0). Zawodom przyglądało się 6000 widzów. (Pat)

Piłkarze egipscy w Polsce. W dniu 10 sierpnia walczyć będzie w Warszawie drużyna Trams Sp. Club z Aleksandrii przeciwko reprezentacji stolicy. W dniach 5 i 7 sierpnia drużyna egipska rozegra dwa spotkania w Łodzi. Tr. S. C. wzmocniony będzie prawdopodobnie graczami z innych klubów Aleksandrii i wówczas walczyłby jako reprezentacja tego miasta. (PAT)

O puchar Europy środkowej. W rewanżowym spotkaniu budapeszteński Ferencvaros pokonał Viennę 2:1 (2:0). W niedzielę w półfinale Ferencvaros walczyć będzie w Wiedniu z Austrią.

Estonia pokonała na początku tygodnia Finlandię w stosunku 5:0.

Tenis

Anglia i Australia 2:0. Spotkanie międzypaństwowe powyższych zespołów państwowych rozpoczęło się w czwartek w Eastburne. Dość niespodziewanie Anglicy wygrali w pierwszym dniu obie gry pojedyńcze. Hare (Ang) zwyciężył po zaciętej dwugodzinnej walce Crawforda 6:2, 6:2, 2:6, 3:6, 6:3, a Austin pokonał Mc. Gratha (Aust) 6:1, 6:2, 6:3.

Mistrzostwo Pucka. W dniach 17 i 18 bm. rozegrany zostanie w Pucku turniej tenisowy o mistrzostwo miasta. Tytułu mistrzowskiego broni Stencel (Pogoń — Lwów). Udział w tegorocznych mistrzostwach wezmą zawodnicy z Gdyni, Gdańska, Wejherowa, Kartuz i Torunia.

Spotkanie Polska — Włochy o puchar Europy środkowej w tenisie rozegrane zostanie w Warszawie na kortach Legii, w dniach od 23 do 25 bm. (Pat)

O mistrzostwo Polski. W niedzielę nadchodzącą odbędzie się w Toruniu spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy toruńskim klubem Lawn - Tenisowym, a mistrzem okręgu łódzkiego — WIMA. Zwycięzca walczyć będzie w ćwierćfinale z Warszawskim AZS.

W sprawie udzielania porad prawnych

Swego czasu ogłosiliśmy w piśmie naszym, że w ciągu miesiąca lipca wstrzymujemy udzielanie porad prawnych z powodu wyjazdu na wakacje odnośnego naszego współpracownika w tym dziale.

Osobom, które mimo to jednak w tym czasie zgłosiły się po poradę lub jeszcze się zgłoszą, podajemy do wiadomości, że sprawy ich odkładamy aż do powrotu z wakacyj naszego doradcy prawnego, który je wtedy załatwi.

W środę, dnia 14 lipca 1937 r. zmarł nagle mój najukochańszy brat, szwagier, kuzyn i wujek, ś. p.

Stanisław Kotliński

emerytowany werkmistrz kolejowy

przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18. bm. o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej parafii O. O. Zmartwychwstańców (pod Luboniem), o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, ul. Knapowskiego 9. **siostra, szwagier i rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy W. Duchewicz, G. Wilda 56. dg 23 791

Tragarze

budowlane, sprzedam 25% niżej ceny.

2 szt. — 10 mtr — N. p. 42
3 szt. — 3.80 mtr — N. p. 36
3 szt. — 4.60 mtr — N. p. 32
2 szt. — 8.20 mtr — N. p. 32
4 szt. — 4.20 mtr — N. p. 30
1 szt. — 6.10 mtr — N. p. 24
7 szt. — 4.20 mtr — N. p. 24

Zgłoszenia Kurier Poznański ng 47 004.

Przykrawacz

męski, samodzielny, miarowy, pewny w kroju, także na wojskowe, kawaler, nie ponad 40 lat, **potrzebny od zaraz** do filii na prowincję ca 30.000 mieszkańców. Zgłoszenia z podaniem referencyj i żądaniem pensji firma

Edmund Rychter

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 2.

ng 46 998

PAKUŁY

do uszczelnień nowych osiedli:

ZAKŁAD SZARPANIA

M. Czajkowski

Bydgoszcz ul. 3-go Maja 12.

ng 47 017

3-letnie Państwowe Liceum Telekomunikacyjne

w Warszawie

przygotowuje do pracy zawodowej w dziedzinie telekomunikacji (telegraf, telefon, radio). Nauka bezpłatna. Absolwenci są przyjmowani do państwowego przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon w charakterze techników.

Przyjmowanie podań do 15 września br. Informacyj udziela: **Sekretariat Liceum Warszawa, Nowogrodzka 45, telef. 555-20, wewn. 449.** ng 46 078

ng 46 221

Restauracja

przy pl. Wolności 7 do wydzierżawienia. Informacji udzieli

W. Drożyński

Wały Leszczyńskiego 9

Tel. 40-89

zg 27 424

Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Braci Śniadeckich w Żninie oraz **Prywatne Liceum Koedukacyjne im. Braci Śniadeckich w Żninie, typu humanistycznego** o pełnych prawach państwowych **przyjmują**

wpisy uczniów

do wszystkich klas. Zgłoszenia do dyrekcji. dg 23 787

Nawet bystre oko nie dostrzeżena cerze pudru

SEKRET PIĘKNOŚCI ANIDA
bo przylega tak doskonale, że jest niewidoczny.
Cera staje się miła, matowa, delikatna
Pg 28 879-71,153

Skład
kolonialny mieszkaniem najruchliwsza ulica, egzystencja gwarantowana, obrót dzienny 120 sprzedam. Poznań, Focha 39, mieszkanie 17. zd 9 279

Garnitur pługa parowego
Fowler, 18 KM. na przegrzaną parę, fabrycznie nowy **sprzedamy** przy spiesznej decyzji przy gotówce za 50.000,— zł loko nasz plac.
PŁUG PAROWY Fr. Tuszewski i A. Blum,
Tel. 68-16, Grunwaldzka 21. zg 27 423

FARBY LAKIERY POKOSTY
fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26
ng 44 624

Dla Aptekarza
korzystna lokata kapitału przez kupno apteki.
Dobra egzystencja. Większa miejscowość, jedna apteka. Sprzedaż wskutek zaszłych okoliczności konieczna. Łask zgłoszenia uprasza się pod dg **23 737** do Kuriera Poznańskiego.

KONKURS

Rektorat Uniwersytetu Poznańskiego rozpisuje niniejszym konkurs na stanowisko

kierownika Biblioteki Uniwersyteckiej

w V grupie uposażeń urzędniczych.

Kandydaci, ubiegający się o powyższe stanowisko, powinni posiadać, oprócz warunków ogólnych, określonych ustawą o państwowej służbie cywilnej, następujące kwalifikacje:

1. doktorat,
2. dłuższą praktykę w większej bibliotece naukowej,
3. prace naukowe, przede wszystkim z zakresu bibliologii (bibliografii, bibliotekarstwa).

dg 23 785

Udokumentowane podania należy wnosić (drogą służbową) na ręce Rektoratu Uniwersytetu Poznańskiego w terminie do dnia 16 sierpnia 1937 r.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Domek
z chlewem i podwórzem okolicy Ławicy wydzierżawię. Oferty Kurier Poznański zdg 9 383

Willa
z ogrodem, oraz parcela budowlana Puszczykówko. Dworcowa 20. zdg 9 363

Willę w Krakowie
okazyjnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 9 359

Kamienicę
sprzedam wpłaty 60 000. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 9 251

Dom
przy tramwaju za gotówkę sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 9 419

Kamienica
śródmieściu, dochód 8 000, cena 47 000, wpłaty 35 000. Majka, Ratajczaka 10. zdg 9 534

Kamienicę
lub willę dochodową bezpodatkową stempla kupię, wpłata 36.000 Zgłoszenia Kurier Poznański — Gniezno 1120. ng 46 331

Kamienica
nowa, komfortowa 75.000 dochód 8.000

Kamienica
nowa, komfortowa, — parkiety 130.000, wpłaty 100.000

Kamienica
nowa, komfortowa, wpłaty 72.000 przejęcie amortyzacji. Kamienica nowa 42.000, Wilda, nowa 28.000 wpłaty 22.000

Karalus
Poznań, Marsz. Focha 25. zdg 9 575

Parcele
Osiedle Warszawskie, różnych wielkościach i cenie od właściciela. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 9 705-6

Sprzedam
parcele budowlana, Poznań-Górczyn. Informacji udziela: Rybaki 22 a, IV piętro, Kędziora. zdg 9 660

Kupię
salonik dobrym stanie. Wrocławska 19 — 3. zdg 9 647

2. PIENIĄDZ

Wspólniczka
200—300 zł na interes potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 9 380

400,—
pożyczki poszukuje. Procent — pokój umeblowany, elektryczność. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 410

Pożyczkę
zaciągnę, 6 tysięcy, pierwsza hipoteka domu. Oferty Kurier Poznański zdg 9 466

6—10 tysięcy
pożyczki hip. na nowy dom w Poznaniu, wartość 70 tys. Oferty Kurier Poznański zdg 9 690

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko
piękne lasy, jeziora, z utrzymaniem 3.50 zł. Stasiak, Runowo Kr., pow. Wyrzysk. zdg 9 508

Skromne
letnisko, las, woda 2,80, Stobnicko 27, poczta Obrzycko, powiat Oborniki. zdg 9 665

4. OSOBISTE

Gdyby
Lukullus żył, stołowałby się w Śniadalni u Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 9 481-2

7. SPRZEDAŻE

Bandonium
sprzedam. Wojtkowiak, Fabryczna 20. zdg 8 832

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 46 499

Tanio sprzedam
skład cukrów i owoców, dobrze prosperujący w najlepszym punkcie Gdyni, urządzenie, towar. — Zgłoszenia Kurier Poznański — Gdynia. ng 46 268

Meble
olbrzymim wyborze, najniższych cenach
„Hala Mebli"
Wrocławska 38. Dogodne warunki spłaty. Pg 28 891-56.205

Spedytorstwo
dobrze prosperujące z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam za 12 000 zł. Oferty „Par", Toruń, pod „484". Pg 28 905-64.75

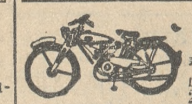

Motocykl „Phänomen"
motorem Sachsa 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena
695,—
Wul - Gum,
Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 28 573-19,79

Restauracja
przy Placu Wolności dla szybkodecydującego się na dogodnych warunkach. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 389

Motocykl
przyczepką New Hudson, dobrym stanie sprzedam. Polna 18, m. 4. zdg 9 365

„Skoda"
sześć osobowa limuzyna, 6 cylindrowa, bardzo dobrym stanie — luksusowo wyposażona korzystnie za 5.500,— Oferty Kurier Poznański zdg 9 020

Gospodarstwo
53 morgi Poznaniu na sprzedaż. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 400

Skład
kolonialny, okazały tanio. Adres Kurier Poznański zdg 9 421

Sprzedam
kompletne urządzenie do wyrobów z cukru. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 9 432

Skład
towarów krótkich, bez konkurencji, mieszkanie, łaźnia, okolica Łazarz sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 9 460

Wiatrak
na rozbiórkę, kamienie młyńskie sprzedam. Feliks Ludwiczak, Śmigiel. zdg 9 510

Urządzenie
składowe, stół, regał oszklony na sprzedaż. Ul. Fredry 1, skład masła. zdg 9 537

Wózek
dwukołowy na resorach sprzedam Matejki 44, m. 2. zd 9 531

Walizy, Torebki, Nesesery,
Parasole, laski, paski
Czysz,
Szkolna 11. Pg28 074-5-25,62 3

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 9 005-6

Skład
tytoniowy, centrum Poznania, do objęcia 15 000. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 308-9

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 23 339-40

Motocykl
350 sprzedam okazyjnie. Dąbrowskiego 227. zdg 9 369-70

Skład
kolonialny zajazdem, rynku pow. miasta, dobra egzystencja zapewniona powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 392-3

Wózek
dziecięcy, jak nowy tanio. Poznań, Wały Jagiełły 22, m. 6. d 23 780

Meble
wszelkiego rodzaju poleca najtaniej „Pracownia Mebli", Wielkie Garbary 32. dg 23 781

Wózek
dziecięcy biały dobrym stanie. — Adres Kurier Poznański zdg 9 680

Sprzedam
skład hurtowy, galanteryjny. — Pośrednicy pożądani Kalisz — Babina 9 ng 47 007

Centralne
ogrzewanie kompletne, na wodę kocioł — system Steblera, powierzchni ogrzewal. 14 m², 19 grzejników parowych ogrzewaln. 100 m², komplet rur, korzystnie sprzedam Kurier Poznański ng 4 7005

Sypialnia
czeczotowa okazyjnie do nabycia Kwiatowa 10, stolarnia zdg 9 545

6
krzeseł, stół, kredens, tanio oddam. Kwiatowa 10, stolarnia. zdg 9 546

Wózek
dziecięcy jak nowy. — Poznań, Wojskowa 8, m. 5. zdg 9 587

Sklep
papieru i tytoniu tanio. Górna Wilda 31. zdg 9 641

Stół
krawiecki, rzeźnicki tanio. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 9 687

Jadalkę
dębową
Sypialkę
Kuchnię
600,— ewentl. osobno powodu wyjazdu. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 651

10. MAJĄTKI

Majątek
151 ha, przeważnie pszenno-buraczana ziemia, z pełnym żywym i martwym inwentarzem oraz z żniwami od miasta powiatowego 14 km, budynki masywne, siła i światło, dom mieszkalny obszerny położony w parku z powodu choroby sprzedam. Stacja w miejscu. Krzyżanowski, Rogoźno Pomorskie, pow. Grudziądz. zdg 9 505

11. KUPNA

Trak
Lokomobile
Pędłówkę-wózik
Pługi
Ventzkitr, 15. — dobrym stanie Przewodnik, Poznań, św. Marcin 30. Pg 28917-56.247

Kafar parowy
z babą 1 200—1 500 kg wydzierżawimy na 2 miesiące. Oferty Kurier Poznański dg 23 734

Dwa brylanty
okazyjnie kupię. Wysoka 4 — 5. zdg 9 427

Kilka
ław stolarskich z narzędziami — lub bez. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 465

Kupię
podwójny regał drukarski. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 538

Maszynę
do pisania „Adler", model 7, w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod nr. „28.20" „Par", Al. Marcinkowskiego 11. Pg 28,913-28,20

Motorek
1/3 KM. 330 obrotów, prąd stały 220 v. kupi Seminarium Zagraniczne w Potulicach — poczta Nakło n. Notecią. dg 23 788

Willę
4—5 pokoi, ogrodem. Zgłoszenia „Par", pod 56.236 Pg 28 915-56,236

Transmisje
z tarczami, konsolami, pasami — kupię. Oferty z ceną Kurier Poznański zdg 9 675

Kupię
skład towarów krótkich, albo papieru. — Oferty z podaniem adresu i ceny do Kuriera Pozn. zdg 9 622

Heblarkę
600/700 mm, dykte do drzewa poszukuję zaraz. Krzyżanowski, Poznań, Piłsudskiego 5. zdg 9 202

Biurko
amerykańskie dobrym stanie kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 9 637

Kasę
rejestracyjną National kupię. — Oferty Kurier Poznański zdg 9 697

Samochód
kryty, używany mniejszy typ — kupię. Szczegółowe oferty z ceną do „Par" 56.237 Pg 28 916-56,237

12. DO WYNAJĘCIA

2
pokojowe z komfortem ul. Bosa 19. zdg 8 691

9
pokojowe mieszkanie Kraszewskiego 17, I, centralne ogrzewanie. zdg 9 040

Pięciopokojowe
słoneczne, przystanek — blisko dworca, odpowiedni dla lekarza dentysty. Właściciel Focha 28. zdg 9 171

Sześciopokojowe
komfortowe korzystnie wynajmę. Grottgera, telefon 34-44 Pg 28 907-56,223

Dwupokojowe
komfortowe, bezpodatkowe (Jeżyce). Wiadomość Łukaszewicza 1, m. 7. zdg 9 360

Mieszkanie
czteropokojowe, całkowicie odrestaurowane, słoneczne, komfortowe od 1 sierpnia do wynajęcia. — Poplińskich 12. Zgłoszenia gospodarz. zdg 9 430

Starołęcka
92, 3 × pokój, kuchnia, gospodarz. zdg 9 411

Czteropokojowe
Lodowa 29. Gładysiak, telefon 79-67. zdg 9 404

5-pokojowe
I piętro, również na biura od 1 sierpnia lub września. Szewska 9, mieszkanie 5. zdg 8 002

Willa
z ogrodem do wynajęcia. Wskaże Kurier Poznański zdg 8 240

Ładny
pokój kuchnia w starym domu — czynsz z góry Sołacz, Źródlana 3 m. 6, tamże lokal handlowy kolonialka z mieszkaniem, pokój kuchnia. zdg 9 445

Sołacz
Cztery pokoje, holl, balkon willi. Wawrzyniak, Śląska 11. zdg 9 530

Pokój
kuchnia. Górna Wilda 147. zdg 9 252

4-pokojowe
komfortowe mieszkanie z przynależnościami, przy ul. Bukowskiej 1, czynsz zł 170,— do wynajęcia od 1. 8. br. Informacje plac Wolności 3, pokój 15, w godzinach 8—14. ng 46 999

Dwupokojowe
Trzypokojowe
Czteropokojowe
„Be-Em-Es"
Grudnia 19. zdg 9 613

Dwupokojowe
komfortowe Knapowskiego 17 — (Górczyn). zdg 9 547

Dwupokojowe
służbowy, łazienka, słoneczne, Jeżyce, IV piętro 50 zł. Adres Kurier Poznański zdg 9 719

Czteropokojowe
wysoki parter. Patrona Jackowskiego. Zgłoszenia Wrocławska 1 skład cygar, tel. 10-22. zdg 9 672

Trzypokojowe
Łukaszewicza 1 piętro. Zgłoszenia Wrocławska 1, skład cygar, telefon 10—22. zdg 9 673

3
komfort II, 72,— Jeżyce wskaże Świersz, Słowackiego 27. zdg 9 674

Dwupokojowe
kuchnia wolne. Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 9 676

Czteropokojowe
willowe, ogrodem, piętro, pobliżu Ostroroga, Grunwaldzka. — Wiadomość: Mielżyńskiego 2, m. 5. zdg 9 620

4 pokojowe
komfortowe, odnowione, w willi bezpodatkowej od zaraz do wynajęcia. Aleja Pułaskiego 8, m. 4 zdg 9 621

Dwa
pokoje z kuchnią. Lodowa 45—5. zdg 9 588

Altanę
mieszkalną tanio z powodu wyjazdu sprzedam. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 9 646

4
pokojowe komfort na Masztalarskiej do wynajęcia chrześcijaninowi. Wiadomość Wierzbięcice 39, m. 14. zdg 9 698

Mieszkanie
komfortowe, trzypokojowe, nowe, ogródkiem, Łazarz, Hetmańska, 60,— złotych, właściciel. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 632

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 17 lipca.

6.15 audycje poranne. **11.57** sygnał czasu. **12.03** dziennik południowy: **12.15** aktualna pogadanka rolnicza; **12.25** utwory Moniuszki — koncert orkiestry wojskowej (z Wilna); **15.45** wiadomości gospodarcze; **16.00** Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Królewicz i żebrak" wg opowiadania M. Twaine'a (część I) (ze Lwowa); **16.30** fantazje operowe — w wyk. orkiestry Adama Hermana (z Krakowa); **17.15** pieśni ludowe w wyk. Chóru Męskiego Pracowników Magistratu m. Katowic pod dyr. Leopolda Janickiego (z Katowic); **17.50** „Katowice w oczach turysty" — pogadanka (z Krakowa); **18.15** Chóry Dana i Eryana — płyty; **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** „Od wiśnia końca Żywieczyzny, ka płynie Soła" — audycja podhalańska w wyk. Związku Podhalan Ogniska Milówka (weselna muzyka z gajdami, chór mieszany, baca i hulanicy (z Krakowa); **19.40** pogadanka aktualna; **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** audycja dla Polaków za granicą: „Tam, gdzie są nasi rodacy" — audycja literac-muzyczna; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** nowiny leśne; **21.05** muzyka taneczna w wyk. Małe Orkiestry P. R., Irmy Kozłowskiej — piosenki i Czwórki Radiowej — refreny. W przerwie o godz. **21.45** nowości literacki (z Wilna); **22.50** ostatnie wiadomości.

Niedziela 18 lipca.

8.00 sygnał czasu; **8.03** dziennik poranny; **8.15** audycja dla wsi: a) gazetka rolnicza, b) muzyka — płyty, c) uprawki — pogadanka; **9.00** transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygłosi ks. prof. Henryk Weryński. Po nabożeństwie: muzyka poważna — płyty; **11.00** kapela ludowa pod dyr. Franciszka Związka; **11.57** sygnał czasu; **12.03** na szerokiej równinie — poranek symfoniczny. Wykonawcy: poznańska ork. symf. pod dyr. Wiktora Buchwalda oraz Juliusz Bieńkowsk. — śpiew. Przy fort. Marian Sauer (z Poznania); **13.10** przegląd kulturalny; **13.10** koncert rozrywkowy. Wykonawcy: salonowy zespół Pawła Rynasa, Ludmiła Szretterówna — śpiew, Jan Żyński — fortepian, oraz duet wokalny: Edward Jasiński i Mikołaj Iwanyna; **14.40** audycja dla dzieci starszych; **15.00** audycja dla wsi: 1) przegląd rynków produktów rolnych, 2) „Skrzynka bronowicka" — słuchowisko w opr. Jul. Kędziory (z Krakowa), 3) zdrowe i tanie napoje na lato — pogadanka dla gospodyń (ze Lwowa); **16.00** fantazja rumuńska w wyk. orkiestry Koła Mandolinistów „Hejnał" i zespół gitarzystów (ze Lwowa); **16.30** orkiestra filharmonii berlińskiej i soliści (nowe nagrania płytowe); **17.15** „Śniadanie" — skecz Andre Birabeau (ze Lwowa); **17.30** reportaż z życia; **18.00** podwieczorek przy mikrofonie. Wykonawcy: Mała Ork. P. R. i Lusia Romanówna — śpiew, siostry Burskie — piosenki, Jerzy Czaplicki — baryton, Ludwik Sempoliński — humor i piosenki. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie. W przerwie około godz. **18.55** nad Morzem Czerwonym — felieton; **20.00** Erica Morini — skrzypce, Włodzimierz Horowitz — fortepian — płyty; **20.35** przegląd polityczny; **20.45** dziennik wieczorny; **21.00** „Napój miłosny" — opera w 3 aktach Gaetano Donizetti'ego z udz. Beniamino Gigli. W przerwie I ok. godz. **21.30** wiadomości sportowe. W przerwie II około godz. **22.20** ostatnie wiadomości.

WARSZAWA

Sobota, 17 lipca.

Warszawa II — (Mokotów). **13.00** koncert rozrywkowy (płyty); **14.20** parę informacyj; **14.26** popularny koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego; **15.00** „Życie kulturalne stolicy"; **15.05** polscy artyści w repertuarze kameralnym (płyty); **22.00** wiadomości sportowe; **22.05** muzyka lekka (płyty); **23.00** oryginalny Teatr Wyobraźni wznowienie słuchowiska „Bal zakochanych" — Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (wznowienie); **23.40** muzyka taneczna (płyty).

Niedziela, 18 lipca.

Warszawa II. — **15.00** współczesna muzyka fortepianowa — płyty; **16.00** muzyka taneczna w wyk. Zespołu Wiktora Tychowskiego; **22.00** wiadomości sportowe. **22.05** muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 17 lipca.

Poznań — **12.15** skrzynka rolnicza; **18.00** „Życie kulturalne i społeczne Poznania"; **13.05** dobra lekka muzyka (płyty); **14.05** przegląd giełdowy; **14.1** pianiści (płyty); **14.40** pogadanka społeczna; **18.00** nasze wycieczki **18.05** nastroje paryskie (płyty); — **18.25** „Wesołe porachunki" — Tydzień w żarcie i piosence; **18.45** wiadomości sportowe lokalne; — **23.00** szlagiery (płyty).

Niedziela, 18 lipca.

Poznań — **8.35** Naprzód marsz! (płyty); **13.00** dudki grajom — reportaż; **14.40** niedziele popołudnie u wujaszka Kazia — aud. dla dzieci; **16.30** trzy kwadranse tańca przy czarnej kawie (płyty) **20.00** muzyka baletowa Leo Delibes'a (płyty); **20.15** „Peronówka" — skecz Jerzego Gerżabka; **20.20** — orkiestra harmonistów (płyty); — **20.30 wiadomości sportowe** lokalne

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota, 17 lipca.

15.00 Lipsk. Muzyka. **15.15 Koenigsw.** Muzyka lekka.

16.00 Wrocław Wesoła audycja. **16.05 Praga.** Program rozrywkowy. **16.25 Wiedeń.** Płyty.

17.00 Budapeszt. Piosenki węgierskie i ork. cygańska. **17.45 Sztokholm.** Koncert chóru.

18.00 Kopenhaga. Koncert z płyt. **18.10 Hilversum I.** Muzyka i śpiew. **18.45 Droitwich.** Koncert.

19.00 Koenigsw. Rozmaitości muzyczne. **19.15 Praga.** Koncert ork. wojskowej. **19.25 Wiedeń.** Rytmy taneczne.

20.00 Wiedeń. Koncert symf. z Linzu. **Budapeszt.** Potpouri operetkowe. **Droitwich.** „Palace" of. varietes. **20.19 Paris PTT.** „Obywatel de Palaise" op. Thirietea oraz „Poławiacze pereł" op. Bizeta. **20.30 Lublana.** „Cyrulik sewilski" op. Rossiniego — **R. Paris.** Koncert symf. francusko-bułgarski.

21.00 Monachium. Symfonia nr. IX Beethovena. — **Mediolan.** „Kawalerowie z Ekebu" op. Zandonaiego. **21.15 Lipsk.** Prosimy do tańca. **21.30 Luksemburg.** Koncert symf.

22.00 Sztokholm. Muzyka taneczna. **Droitwich.** Koncert. — **Oslo.** Muzyka taneczna.

23.00 Budapeszt Muzyka cygańska. **Luksemburg.** Muzyka lekka (do 1.00). **R. Paris i Kopenhaga.** Muzyka taneczna (do 1.00).

24.00 Sztutgart i Frankfurt. Koncert z płyt. **Monachium.** Muzyka baletowa i taneczna.

Niedziela, 18 lipca.

14.30 Wrocław — Koncert romantyczny. **Koenigsw.** — Chór studentów duńskich. **15.00 Wiedeń.** — Naddunajski festival muzyczny. **Monachium.** — Pieśni o miłości. **16.00 Koenigsw.** — Wesoła audycja. **Frankfurt.** — Koncert popularny. **17.00 Budapeszt.** Solo na tarogato. **R. Paris.** — Koncert. **17.15 Mediolan.** Koncert z udz. solistów. **18.00 Koenigswusterhausen.** — Piękne melodie. **Luksemburg.** — M. taneczna. **19.05 Praga** — Muzyka lekka. **19.20 Droitwich.** — Muzyka rozrywkowa. **19.35 Wiedeń.** — „Płatnierz" opt. Ziehrara. **20.00 Królewiec.** — Koncert symf. — **20.30 Lyon** — Koncert symf. **20.40 Strasburg** — „Beethoven i Brahms", koncert symf. **21.00 — Rzym.** — „Napój miłosny" op. Donizettiego. **Bruksela flam.** — Koncert symf. z Ostendy. **21.10 — Hilversum I** — Koncert symf. z Scheveningen. **21.15 Luksemburg** — Muzyka taneczna. **22.15 Budapeszt.** — Koncert. **22.30 Monachium.** — Muzyka do tańca (do 2.00). **23.00 Koenigsw. i R. Paris.** — Muzyka taneczna. **24.00 Sztutgart i Frankfurt.** — Koncert utworów Mozarta, Griega i Debussyego.

Trzypokojowe
wynajme. 9 miesięcy z góry. — Telefon 70-11. zdg 9 633

Jednopokojowe
mieszkanie, rok, 25,—. Lodowa 29 a. zdg 9 589

13. SZUKA MIESZK.

Młode
małżeństwo poszukuje stróżostwa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 381

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje stróżostwa (ślusarz, narzędziami). Oferty Kurier Poznański zdg 9 372

Pokoju
próżnego gospodarza krawcowa, zapłacę z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 9 407

Urzędnik
emerytowany 1—2 pokoi z kuchnią, centrum od właściciela. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 442

Dwa
pokoje kuchnią od gospodarza poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 590-91

1
lub 2 z kuchnią — samotna urzędniczka. Oferty Kurier Poznański zdg 9 586

14. ZAMIANA MIESZK.

2
pokoje z kuchnią zamienię na portierstwo. Oferty Kurier Poznański zdg 9 395

15. POKOJE UMEBL.

Inteligentnym
słoneczny — Łąkowa 10 — 6. zdg 9 328

Spokojna
19, m. 4. zdg 9 355

Pokój
Niegolewskich 16 — 1. zdg 9 418

Przyjezdnym
niekrępujący. Matejki 45 — 6. zdg 9 520

Skryta
7 — 7. zdg 8 772

Ratajczaka
11a — 80. zdg 9 609

Kantaka
2—5. zdg 9 612

Dworcu
Focha 27, m. 9, front. zd 9 539

Woźna
14a — 6. zdg 9 549

Elegancki
Stary Rynek 80/82 — 8. zdg 9 653

Elegancki
Jasna 5 — 9. zdg 9 630

Elegancki
klatki, Słowackiego 42 — 8. zdg 9 679

16. SZUKA POKOJU

Frontowego
niekrępującego, najchętniej częściowo pani. Oferty Kurier Poznański zdg 9 695

17. LOKALE

Skład
próżny do wynajęcia. Focha 39. zdg 9 268

Lokal
handlowy mieszkaniem, czteropokojowym, komfortowym, narożnik Wielkich Garbar, Wielkiej zaraz. Wiadomość administracja, Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 8 646

TEATRY

Poznań, piątek, 16. 7.

ADRIA: „Prosimy do walca".

KINA

Poznań, piątek, 16. 7.

APOLLO: „Dziewczę z Prateru" (Narzeczona z Wiednia).
CORSO: „Ucieczka".
GLORIA: „Noc w Operze".
GWIAZDA: „Pałac we Flandrii"
METROPOLIS: „Tydzień przed ślubem".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Baron Cygański".
RENAISSANCE: „Wódz czerwonoskórych".
SŁOŃCE: „Ciotka Karola".
SFINKS: „San Francisco".
ŚWIT: „Człowiek, który wiedział prawdę".
TĘCZA-Łazarz: „Upiór"
TĘCZA-Wilda: „Ostatni Poganin".
WILSONA: „Złoto".

Lokale
na magazyn i biura oraz lekki przemysł ca 900 m² możliwie w jednej posesji i centrum m. Poznania wzgl. oddzielnie na magazyn i biura oraz przemysł po ca 500 m² potrzebne wkrótce. — Oferty z podaniem ceny do Kuriera Pozn. zdg 9 448

Skład
nowoczesny, mieszkaniem. Osiedle Warszawskie, centrum, rzeźnictwo lub inne, właściciel. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 631

Mniejszy
skład wynajmie. Pocztowa 20, portier. zdg 9 645

22. ZGUBY

Zginął
młody wilk. Oddać Kochanowskiego 5, m. 3 za wynagrodzeniem. zdg 9 515

Zaginął
młody wilk, znaczek 1234 za wynagrodzeniem. Kochanowskiego 5 m. 3. zdg 9 522-23

23. ROZMAITE

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 23 342-3

Bielizna
dla niezamożnych kleryków. — Bernardyński 3 — 11. zdg 9 385

Księgarzowi
rutynowanemu ułatwimy przejęcie jedynej polskiej księgarni w większym mieście powiatowym woj. łódzkiego. Potrzebne kilka tysięcy zł. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 783

24. NAUKA

Nauczyciela (ki)
jęz. niemieckiego ewentl. z łaciną oraz nauczyciela (ki) chemii i fizyki ewentl. z matematyką, katolików z kwalifikacjami poszukuje Dyrekcja Gimnazjum w Deblinie. Warunki pracy i płacy według norm państwowych. zdg 9 425

Do egzaminów
przygotowuje szybko i sprawnie, ratuje zagrożone promocje skuteczną pomoc w nauce udzieli wykwalifikowany korepetytor. — Zgłoszenia: Sekcja Pośrednictwa Pracy „Bratniej Pomocy" S. S. S. U. P. P., Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46. zdg 9 420

Uczennica
szycie. Szamarzewskiego 20/22—10 zdg 9 678

Uczeń cukierniczy
pomocnik piekarski pragnie dokończyć nauki cukiernictwa. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 650

25. MUZYKA

Trio
dobrze zgrane, śpiew, podwójne instrumenta potrzebne. 1. 8. Kawiarnia „Centralna", Leszno. zdg 9 375

Czelistka - saksofonistka
(tenor) rutynowana, młoda, wolna Katowice, Poste-restante „Wiolonczelistka". zdg 9 507

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Posługę
w gospodarswie domowym, godzinowo lub całodzienną przyjmie uczciwa, czysta panienka od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 556-7

Dziewczyna
uczciwa i zdrowa, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 446

Dziewczyna
dobrze gotująca, szuka posady zaraz lub 1-go. Oferty Kurier Poznański zdg 9 618

Poszukuję
posługi Wilda — Wierzbięcice przed południem. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 585

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 070

Prasowaczka
z praniem, dobra siła szuka pracy. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 9 017

Poszukuję
posługi, ewentl. na cały dzień od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 088

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 102

Posługaczka
poszukuje posługi przed południem dobrymi świadectwami i poleceniami. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 116

Przychodnia
panna szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 8 828

Prasowaczka
z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 7 185

Dziewczyna
uczciwa z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 255

Posługi
szuka uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 8 257

Poszukuję
posługi od zaraz, również dobrze gotuje. Oferty Kurier Poznański zdg 8 291

Przyjmę
posadę gotowaniem. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 8 398

Szukam
posługi na Jeżycach. Oferty Kurier Poznański zdg 8 460

Dziewczyna
szuka posady gotowaniem 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 8 511

Sierota
szuka posady lub posługi od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 512

Posługi
trzy razy lub dwa tygodniu. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 381

Dziewczyna
uczciwa, gotowaniem, szuka posady lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 8 337

Praczka
uczciwa, czysta, szuka prania. — Oferty Kurier Pozn. zdg 7 996

Uczciwa
z prowincji, lat 18, do dzieci i lekkich prac domowych szuka posady od 15, dobre świadectwa. — Oferty Kurier Poznański zdg 7 980

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem szuka posady od 15-tego. Oferty Kurier Poznański zdg 8 115

Wiejska
dziewczyna szuka posady do wszystkiego samodzielna od — 1 sierpnia. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 7 571

Dziewczyna
poszukuje posady dzieci lub lekkich prac domowych od 15-tego. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 387

b) Inni

Leśnik
długoletnią praktyką obeznany dokładnie wszystkimi gałęziami leśnictwa, mogący się powołać na pierwszorzędne polecenia poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia prosze skierować: Fr. Osuch — Parusewo, p-ta Strzałkowo, pow. Września. ng 46 975

Biurowa
maszynistka z praktyką poszukuje posady w mieście lub na prowincji. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 399

Były
plutonowy zawodowy ułanów poszukuje posady stangreta lub ujeżdżacza koni. Oferty Kurier Poznański zdg 9 384

Młody
zbożowiec po służbie wojskowej prowadzący księgowość amerykańską, kasę korespondencję — pisze maszyną, szuka posady od 15. 9. wzgl 1. 10. br. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 915

Aplikant
30 miesięcy praktyki poszukuje Patrona. Najchętniej w Poznaniu, względnie w siedzibie Sądu Okręgowego. Inne miejscowości nie wykluczone. Inform. Kurier Poznański zdg 4 160

Nauczycielka
wychowawczyni, 5-ty rok na niewypowiedzianej posadzie, zmieni od 1. IX Oferty Kurier Poznański zdg 9 301

Posady
lub zajęcia w aptece lub laboratorium poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 401

Młodszy
poszukuje jakiejkolwiek posady da kaucję 200 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 9 358

Maszynistka-urzędniczka
młoda, długa praktyka, polski — niemiecki szuka zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 9 452

Absolwent
WSH, korespondencja polska — niemiecka — maszyna — poszukuje praktyki, posady. Referencje. Oferty Kurier Poznański zdg 9 069

Posady
administratora domu
(prowadzenie procesów włącznie) poszukuje prawnik dyplomowany. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 091

Posady
woźnego, portiera, magazyniera, lub inkasenta poszukuję. Kaucja 1000 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 438

Gorzelnik
żonaty, długoletnia praktyka, — egzaminowany, nie karany, — wszechstrona znajomość przepisów szuka stałej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 506

Ogrodnik
bartnik, kawaler, lat 26, egzaminowany, 8 lat praktyki handlowej na majątku w ostatniej posadzie 2 lata poszukuje posady na majątek, — pełniłby również funkcję strzelca polowego, własny rower, fuzja. — Zgłoszenia Brandt, Wągrowiec, Bronisława Pierackiego 2. zdg 8 052

Szofer
stangret z praktyką poszukuje posady. — Zgłoszenia Agentura Bydgoszcz, 3 Maja 20. ng 46 997

Bufetowa
biegła poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 617

600
gwarancji złożę za posadę woźnego, inkasenta lub biurową. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 220

Maszynistka
język polski, niemiecki — szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 336

Panienka
poszukuje posady interesie lub podobnej. Oferty Kurier Poznański zdg 9 339

Technik - dentysta
katolik, zdolny, pracujący w operatywie i technice poszukuje posady. Z podaniem warunków. — Zgłoszenia Kraków, Zdzisław Proszek, Mały Rynek 4. zdg 8 601

Stróżostwa mieszkaniem
posługi praniem lub bez poszukuje Topczyński, Poznań 15, Ławica. zdg 7 972

Poszukuję
jakiejkolwiek posady magazyniera, woźnego lub podobnej z kaucją 1 000 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 8 404

Krawcowa
przyjmie stałą posadę z szyciem oraz do lżejszych prac domowych na majątku lub w lepszym domu mieszczańskim. zdg 8 237

Uczeń
krawiecki, mający rok i dwa miesiące nauki szuka dalszej, całym utrzymaniem. Oferty Orędownik, Poznań zd 9 391

Przyjmę
posadę inkasenta (na samochód) magazyniera lub podobną. Gwarancja 500 — 1 000 zł. Oferty Orędownik, Poznań zd 9 021

Ogrodnik
dworski, kawaler, lat 30, szuka posady od 1. 10. Świadectwa referencje poważne maj. Mroga-Dolna, poczta Rogów, woj. Łódzkie, Stanisław Sienniak. zd 9 212

Uczennica
do rzeźnickiego składu poszukuje posady. Oferty Orędownik, Poznań zd 9 512

27. WOLNE MIEJSCA

Rutynowany subiekt
z prezencją, młody, praktyką kilkoletnią, obznajmiony z branżą kawowo - herbaciana, potrzebny zaraz. Oferty składać z życiorysem, fotografią, odpisami świadectw i warunkami do firmy „Kawa Arabia", Warszawa, — Marszałkowska 105. ng 46 876

Książkowy
rutynowany bilansista korespondent polsko-niemiecki, biegły w sprawach spedycyjnych poszukiwany. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod „56,220" Pg 28 908-56,220

Apteka
na Pomorzu, piękna okolica, około 6 000 m. poszukuje per 1. 8. rb. magistra (ę), asystenta (ke). Reflektuję na solidn. samodz. pana, rzutkiego sprzedawcę. Zgłoszenia z odpisem świadectw Kurier Poznański pod dg 23 738

Dziewczę
do dzieci potrzebne. Dąbrowskiego 66, m. 5. zdg 9 453

Potrzebna
służąca do wszystkiego z gotowaniem. Zgłoszenia zaraz. Marynarska 14, parter. zdg 9 433

Gospodyni
z dobrym gotowaniem potrzebna na majątek za osobnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno ng 46 328

Fotograf (ka)
potrzebny od 15. 8. warunkiem — znajomość prac laboratoryjnych. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 402

Ogrodniczka
dzielna, wykwalifikowana, dłuższą praktyką dla organizacji ogrodu handlowego poszukiwana natychmiast lub później. Majętność Sowiny, poczta Poniec. zdg 6 944

Służącą
dobrymi świadectwami przyjmę. Kozia 21, m. 7. zd 9 639

Młody
czeladnik szewski potrzebny na reparacje. Poznań, Długa 11—2. zd 9 600

Młodszego
robotnika, stała praca, z rowerem, gwarancja 150 złotych .— Oferty Orędownik, Poznań zd 9 601

Poszukuję
wypraktykowaną pielęgniarkę od 8 wieczorem do 9 rana. Rolna 66, m. 11. zdg 9 387

Uczennica
rzeźnicka, dobrego domu potrzebna zaraz. Adres Kurier Pozn. zdg 9 382

Cukiernik
kawaler samodzielny, dobra siła potrzebny. Kawiarnia „Centralna", Leszno. zdg 9 374

Piekarnię
zaprowadzona składem, mieszkaniem oddam na własny rachunek gwarancja pożądana. Informacyj udzieli Wędzikowski, Poznań — Piekary 11. zd 9 662

Pomocnik
szewski, młodszy potrzebny na reparacje. Poznań, Kanałowa 8. zd 9 648

Służąca
uczciwa, młoda, gotowaniem — świadectwami potrzebna do 2 osób. Młyńska 5 m. 4. zd 9 688

Marszantka
młodsza, biegła w ekspedycji, i uczennica potrzebna od zaraz. Fr. Reimann, Półwiejska 38 zdg 9 525

Dwóch
pomocników fryzjerskich i uczennica. Fr. Ratajczaka 10. zdg 9 532

Samodzielna
siła potrzebna do prowadzenia fabrycznego składu bielizny, gotówką dwa tysiące. Oferty Kurier Pozn zdg 9 478

Podróżujący - bławatnik
dzielny sprzedawca do lat 35. na Kongresówkę poszukiwany. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 536

Dziewczyna
uczciwa, dobrze polecona, może zgłosić. — Hurt. Kolonialna St. Langner, Wroniecka 12. dg 23 782

Dziewczę
z śródmieścia, czyste i akuratne, do lekkich prac domowych potrzebne zaraz. Długa 18, m. 4. zdg 9 554-5

Dziewczynę
kochającą dzieci i do wszelkich prac domowych od zaraz. Poznań, Kozia 24, m. 4. zd 9 606

Posługaczka
potrzebna na cały dzień z gotowaniem i praniem Poznań, Strzelecka 32, m. 4. zd 9 616

Fryzjerkę
dzielną przyjmę 1. 8. pensja i utrzymanie. Zgłoszenia Agentura Orędownika, Grodzisk, Bukowska 4. ng 47 009

Marszantka
samodzielna z pomocą do ekspedycji, język polski niemiecki zaraz potrzebna. Tomasek, Pocztowa 9. zdg 9 577

Fryzjerka
Masztalarska 7a. zdg 9 664

Portier hotelowy
z znajomością języka francuskiego i niemieckiego potrzebny. — Zgłoszenia Bydgoszcz, Hotel „Pod Orłem" — Dyrekcja. ng 46 996

Służąca
na wyjazd do Paryża do wszystkiego. Zgłoszenia Calliera 2 m. 6 (Łazarz). zdg 9 666

Fryzjerka
potrzebna. Pocztowa 20. zdg 9 655

Posługa
z praniem od zaraz. Pocztowa 29 kawiarnia. zdg 9 659

Uczennica
może się zgłosić. „Fotografia" — Prusa 19. zdg 9 728

Dekarz
narzędziami potrzebny zaraz. — Pluciński i Spółka, Kolejowa 1, m. 3. zdg 9 677

Fryzjerka
Strzelecka 33. zdg 9 581

Dziewczyna
do wszystkiego. Poznańska 29, m. 1. zdg 9 629

Fryzjerka
potrzebna. Pocztowa 26. zdg 9 634

Fryzjerka
lub fryzjer na trwałą — żelazkową potrzebny. Kozia 19. zdg 9 638

Szofer
potrzebny od zaraz na reklamówkę do fabryki cukierków z kaucją. Oferty Kurier Poznański zdg 9 640

Posługaczka
Śniadeckich 15 — 1. zdg 9 663

29. ROZRYWKA

Nasze atuty radioaparaty
12
złotych miesięcznie.
Pożyczki
Państwowe
100
za 100
Radiomechanika
Św.
Marcin
numer
25
telefon 12-38. zdg 7 632

Dogodne warunki

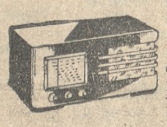

spłaty, przy minimalnej wpłacie gotówkowej, umożliwiają — obecnie każdemu nabycie wspaniałych aparatów
Prems i Telefunken
Prosimy jeszcze dziś, odwiedzić nasz salon demonstracyjny.
RADIOLAVOX
Poznań, Ratajczaka 14, Telefon 32-15. ng 46 461

„San Francisco"
Jeanette Mac Donald. Gigantyczny arcyfilm
Nieodwołalnie do niedzieli
Kinoteatr „Sfinks". zdg 9 111-12

Casanova
Masztalarska poleca sympatyczny wieczór. Ceny umiarkowane. Koncert. Dancing. zdg 9 552

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 8 570-71

Humor zagraniczny

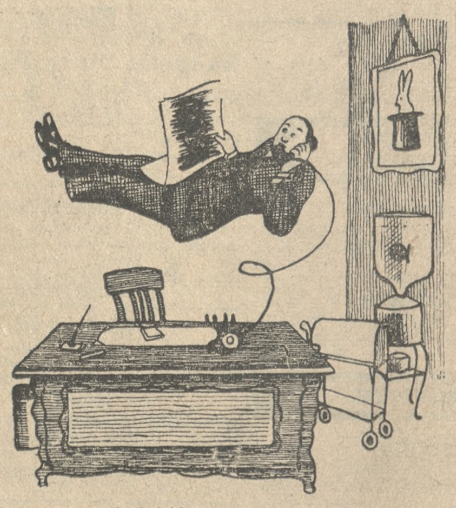

— Tak, tutaj 906-342, skład z przyborami do sztuk magicznych. (M)
(Saturday Evening Post, Filadelfia).

Przedpłata na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149